

Dzikie Brzmienia
w Łęcznej

strona 5

Górnik wraca do pierwszej ligi!

strona 12



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łęczyńska

leczna.24wspolnota.pl

28 lipca - 3 sierpnia 2020 r. ■ nr 30 (244)
■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

ŁĘCZNA

SPICZYN

LUDWIN

MILEJÓW

CYCÓW

Poszła fama, że wójt zgodził się na chlewnię

Gmina Cyców: A jaka jest
prawda? Obawa przed fetorem
towarzyszącym inwestycji spędza
sen z powiek mieszkańcom
Stawka i okolicznych wsi.

Wiesław
Pikuła,
wójt gm. Cyców

Przeczytaj komentarze na
leczna.24wspolnota.pl

14

Czekamy na
opinię fachowców
potwierdzającą - bądź nie
- obawy mieszkańców



Wszystko o zawodnikach Górnika II w naszym dodatku



Górnik II Łęczna

s. 7-10

Trzycyfrowe zarobki radnych Łęcznej

188 tys. zł zarobku
z uprawy truskawek

146 tys. zł pensji
woj. inspektora
transportu drogowego

131 tys. zł
wynagrodzenia
z Lubelskiego Węgla



Piotr Kotuła



Piotr Winiarski



Michał Targoński

s. 2-3

A jednak można! Już czysto na plaży

J. ZAGŁĘBOCZE: W końcu się
dogadali! Wody Polskie
i ośrodek sprzątają, a gminy
Ludwin i Sosnowica wywożą
na zmianę śmieci z plaży. s. 15

„Strzelał” do policjantów

s. 3

Wójt Ludwina robił pompki. Seniorzy przysiady

s. 15



W ten sposób wspierają zbiórkę na leczenie dziecka.

Podopieczni Dziennego Domu Senior+ w Puchaczowie



Wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros i jego urzędnicy

Skup zboża

GOSPODARSTWO ROLNE RODZINY WAŁĘCIUK

- Sprzedaż węgla
- Sprzedaż nawozów sztucznych
- Skup złomu

LUDWIN 76

tel. 81 75 70 213

Redaktor Naczelny
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący
Jolanta Chwałczyk
chwalczyk@24wspolnota.pl
leczna@24wspolnota.pl
601 072 277

Dziennikarze
Kamil Kulig
tel.: 530 054 829
kontakt@tubalecznej.pl

Dominik Smagała
smagała@24wspolnota.pl
780 029 990

Marzena Ołędzka
oledzka@24wspolnota.pl
tel. 538 431 853

Reklama
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Adrian Kępa
tel.: 780 029 973 e-mail:
kepa@24wspolnota.pl

Skład
Krzysztof Pałys

Adres redakcji
21-100 Lubartów, ul. Ks. A Szulca 1

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**INFORMATOR**

UBEZPIECZENIA

BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK
UL. TARGOWA 14
21-010 ŁĘCZNA
tel. 81 752 0 900; tel. 515 034 328
email; biuro@ubezpieczenie-leczna.pl
www.facebook.com/gamaubezpieczen

KOMINIARZ

USŁUGI KOMINIARSKIE
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
tel.506-374-693

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
TEL. 691 668 724

**PRZEGLĄDY STANU
TECHNICZNEGO BUDYNKÓW:**

Kominiarskie, gazowe, budowlane,
elektryczne
502 402 728

KASY I DRUKARKI FISKALNE

KASY I DRUKARKI FISKALNE
SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

USŁUGI

Monika Iskra
Łęczna, ul. Braci Wójcickich 15
kontakt@biurospark.pl
Oferujemy kompleksowy zakres usług:
- pomoc w zakładaniu firm,
- księga przychodów i rozchodów,
- księgi handlowe,
- ewidencja ryczałtowa,
- płaće i kadry.

KOMPUTERY

NAPRAWA KOMPUTERÓW
Zezulin Pierwszy 81
Facebook: serwis CYBERDELIA
Tel: 669-536-236

Oświadczenia majątkowe radnych Łęcznej za 2019 rok

Tyle kasy można n

ŁĘCZNA: Radny Piotr Kotuła, który zajmuje się uprawą tych pysznych owoców w Starej Wsi przebił w dochodach m.in. wojewódzkiego inspektora transportu drogowego i szefa „Solidarności” w Bogdance.

Roczne zarobki kilku radnych miejskich są trzycyfrowe. 188 tys. zł zarobił na truskawkach radny Piotr Kotuła, który jest jednocześnie najbardziej zadłużony, ma do spłaty w sumie 618,5 tys. zł kredytów i pożyczek.

146 tys. zł pensji wziął Piotr Winiarski, wojewódzki inspektor transportu drogowego (do jego

dochodów dochodzi jeszcze m.in. 50 tys. zł z najmu lokalu handlowo-usługowego). Małżeństwo Winiarskich posiada nieruchomości warte ponad 1,2 mln zł.

131 tys. zł w kopalni zarobił Michał Targoński, a do tego dorobił 30 tys. zł z działalności gospodarczej. Radny ten mieszka w domu wartym 650 tys. zł. Na jego budo-

wę wziął kredyt hipoteczny, którego do spłaty na koniec 2019 r. pozostało 255,1 tys. zł.

123 tys. zł pensji z Lubelskiego Węgla Bogdanka przytulił Antoni Pasieczny, przewodniczący kopalnianej „Solidarności”.

Największe oszczędności zgromadził Jarosław Łuczyński, który wspólnie z żoną ma na koncie

174,2 tys. zł, a także 1024 akcji Lubelskiego Węgla Bogdanka.

Podajemy zaokrąglone kwoty, mwm - małżeńska wspólnota majątkowa. Gdy piszemy „dieta”, chodzi o dietę radnego miejskiego.

Kamil Kulig

 Imię, nazwisko, wykonywany zawód, funkcja	 Zarobki, dochody, papiery wartościowe	 Oszczędności	 Nieruchomości	 Pojazdy powyżej 10 tys. zł	 Zadłużenie
 Michał Czajkowski , pracownik spółek górniczych	57,5 tys. zł pensji ze spółek RG Bogdanka oraz Lider and Partners, 1 tys. zł - Herbalife, 10 tys. zł diety, 49 zł za szk. radnego	2,9 tys. zł	dom 100 mkw. o wartości 20 tys. zł (współwł.), 2 gosp. o łącznej pow. 4,6 ha - 70 tys. zł (udział ½)	-	-
 Tomasz Dudek , listonosz	41,1 tys. zł pensji, 9,4 tys. zł diety, 750 zł z 2 komisji wyborczych, 49 zł - um. zlec.	20 tys. zł - mwm	mieszkanie 49,02 mkw. - 200 tys. zł	volkswagen golf (2011) - mwm	-
 Mariusz Fijałkowski , właściciel sklepu, nauczyciel akademicki	41,1 tys. zł dochodu z dz. gosp., 5,8 tys. zł - um. o pracę, 9,4 tys. zł diety, 350 zł - UG Ludwin, 267 zł - ZUS, 49 zł - UM Łęczna, 20 zł - pr. autorskie	57,5 tys. zł, 3,1 tys. euro, akcje GPW na kwotę 0,9 tys. zł, 3 tys. akcji Minox, 1814 Prementiv	dom 100 mkw. 280 tys. zł (udział ½), mieszkanie 62,9 mkw. - 220 tys. zł, działka 21,3 a - 100 tys. zł, sklep 83,2 mkw. - 190 tys. zł - (współwł.), bud. gosp. - 102 tys. zł - wsp., garaż - 35 tys. zł (mwm)	volkswagen golf (2007), renault master (2006), opel combo (2018) - mwm	-
 Marzena Florek , nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w SP nr 4 w Łęcznej	64,6 tys. zł pensji, 10,4 tys. zł diety	122,7 tys. zł (udział ½), 14,3 tys. zł	mieszkania: 72,79 mkw. - 260 tys. zł (udział ½) i 45,7 mkw. - 230 tys. zł (udział 1/3)	volkswagen golf V (2007, udział 1/2)	-
 Andrzej Grzesiuk , emeryt, b. dyrektor SP nr 2 w Łęcznej	58,9 tys. zł emerytury, 13 tys. zł diety, 995 zł - ZSG, 49,8 zł - UM Łęczna	42,6 tys. zł - mwm	dom 180 mkw. - 520 tys. zł, działka 6 a z domkiem 20 mkw. (mwm)	toyota corolla (2009) - 27 tys. zł, renault clio (2016) - 38 tys. zł (mwm)	15,4 tys. zł
 Piotr Kotuła , rolnik	187,9 tys. zł dochodu z gosp. (prod. owoców miękkich), 12,4 tys. zł dopłat unijnych, 9,6 tys. zł diety	78,9 tys. zł	dom 230 mkw. - 500 tys. zł (udział 1/2), gosp. 5,11 ha (w tym 2,57 ha udział 1/2) - 200 tys. zł, działka 26,67 a - 104 tys. zł (udział 1/2)	ciągnik ursus c-380 (2016) – 107 tys. zł, glebogryzarka do truskawek – 20 tys. zł (udział 51 proc.)	618,5 tys. zł
 Zbigniew Łagodziński , emeryt, wiceprzewodniczący RM	45,1 tys. zł emerytury, 11,9 tys. zł diet, 3,7 tys. zł diety członka rady nadz. SM	48 tys. zł - mwm	mieszkania: 69,7 mkw. - 200 tys. zł i 47,5 mkw. - 180 tys. zł, garaż 15 mkw. - 20 tys. zł, działka rolna z bud. gosp. 38 a - 130 tys. zł, dom 25 mkw. - 20 tys. zł	mazda 6 (2006) - mwm	-
 Jarosław Łuczyński , emeryt	73,1 tys. zł emerytury, 10,4 tys. zł diety, 439 zł za akcje, 49 zł - um. zlec.	174,2 tys. zł, 1024 akcji LWB - mwm	dom 139 mkw. - 450 tys. zł, 1,74 ha lasu - 18 tys. zł	toyota rav4 (2008) - 31,5 tys. zł suzuki grand vitara (2003) - 12 tys. zł	-
 Krzysztof Matczuk , przewodniczący RM, emerytowany nauczyciel	26,3 tys. zł emerytury, 19,2 tys. zł diety	6 tys. zł	mieszkanie 62,3 mkw. - 200 tys. zł - mwm	opel corsa (2007) - 10,5 tys. zł - mwm	-
 Halina Mazurkiewicz , przewodnicząca rady nadzorczej SM Wspólnota	9 tys. zł diety, 3,6 tys. zł diety przewodniczącej rady nadzorczej SM	38,6 tys. zł - mwm	mieszkania: 62,5 mkw. - 220 tys. zł i 40,6 mkw. - 245 tys. zł, garaże: 15,3 mkw. i dwa o pow. 16,2 mkw. o łącznej wart. 90 tys. zł, m. postojowe 14,7 mkw. - 23 tys. zł - mwm	opel astra (2009) 17 tys. zł - mwm	-
 Renata Okoń , pracowniczka SM Batory	53,8 tys. zł pensji, 23,5 tys. zł z handlu, 8,7 tys. zł diety, 384 zł - UM Łęczna, 350 zł - komisja wyborcza	-	mieszkanie 83,1 mkw. - 280 tys. zł, garaż 15 mkw. - 30 tys. zł, działka 5,85 a - 90 tys. zł, działki rolne 40 a – 5 tys. zł, droga 19 a (udział 1/3) – 500 zł, lokal 69,9 mkw. (udział 1/6) - 38 tys. zł	toyota corolla verso (2007) - 20 tys. zł, citroen berlingo (2016) - 40 tys. zł - mwm	183,5 tys. zł
 Antoni Pasieczny , przewodniczący NSZZ	122,9 tys. zł pensji (Lubelski Węgiel Bogdanka), 56 tys. zł diety członka rady nadzorczej	148 tys. zł, 327 akcji LWB, 10 Korporacji Gwareckiej - mwm	dom 138,8 mkw. - 485 tys. zł, gosp. 2,54 ha - 32 tys. zł, działka 8 a z domem letniskowym 76,3 mkw. - 130 tys. zł - mwm	hyundai xi 35 (2012) - mwm	51 tys. zł
 Grzegorz Pelica , nauczyciel religii w SP nr 2	61,1 tys. zł pensji, 10,6 tys. zł diety, 312 zł nagrody, 1,5 tys. zł - prawa autorskie, 317 zł - um. zlec.	106,9 tys. zł - mwm	mieszkanie 80,2 mkw. - 237 tys. zł - mwm, działka 69 a (udział 3/32)	-	-
 Łukasz Sawicki , pracownik biurowy w firmie M. Iglickiego	22,4 tys. zł pensji, 10,6 tys. zł diety	-	-	-	-

atłuc na truskawkach!

Imię, nazwisko, wykonywany zawód, funkcja	Zarobki, dochody, papiery wartościowe	Oszczędności	Nieruchomości	Pojazdy powyżej 10 tys. zł	Zadłużenie
 Jan Skibiński , emeryt, do 27.07.19 r. - główny księgowy w ZSR w Kijanach	62,7 tys. zł pensji, 49,2 tys. zł - um. o dzieło i zlec., 29,5 tys. zł emerytury	-	mieszkanie 59,9 mkw., garaż 16,2 mkw. - 30 tys. zł - mwm	chevrolet cruze 5d 1.6 (2012) - 31,1 tys. zł - mwm	30 tys. zł - mwm
 Adam Susz	9,4 tys. zł diety	58 tys. zł - mwm	dom 154 mkw. (st. surowy) - 160 tys. zł - mwm	-	160 tys. zł
 Teodozja Syta , emerytka	36,7 tys. zł emerytury, 10,4 tys. zł diety, 0,9 tys. zł dochodu z gosp., 139 zł - um. zlec.	3,4 tys. zł - mwm	dom 156 mkw. - 300 tys. zł, gosp. 1,27 ha - 50 tys. zł, działka 5 a - 50 tys. zł - mwm	skoda rapid (2016) - mwm	-
 Danuta Szycha-Zagwodzka , nauczyciel współpracujący w SP nr 2	96,7 tys. zł pensji, 9,1 tys. zł diety, 8,9 tys. zł - um. o dzieło i zlec., 8,7 tys. zł renty rodzinnej	-	dom 93 mkw. na działce 10,75 a - 350 tys. zł - mwm, mieszkanie 60,1 mkw. - 240 tys. zł (udział 4/6), działka rolna 63 a - 12,6 tys. zł	seat leon 2 (2002) - 7 tys. zł - mwm	193,2 tys. zł
 Michał Targoński , st. inspektor nadzoru inwestycji dołowych w LWB	131,6 tys. zł pensji, 30,1 tys. zł z dz. gosp. (wyk. instalacji elektr.), 11,5 tys. zł diety, 1,2 tys. zł - um. zlec. - mwm	98,5 tys. zł, akcje: 672 PGE, 370 BOS - mwm	działka rolna 2,94 ha - 25,2 tys. zł - mwm, dom 135,7 mkw. - 650 tys. zł	honda crv (2007) - 33 tys. zł, toyota yaris (2009) - 14 tys. zł - mwm	255,1 tys. zł
 Piotr Winiarski , wojewódzki inspektor transportu drogowego, wiceprzewodniczący RM	146,1 tys. zł pensji, 50 tys. zł z najmu, 12,8 tys. zł diety, 248 zł - um. zlec.	9,9 tys. zł - mwm	dom 200 mkw. - 600 tys. zł, działka 6 a - 70 tys. zł - mwm, działka 150 mkw. zab. bud. handlowo-usług. - 540 tys. zł, działka 14 a - 70 tys. zł (udział 1/8), działka 12,4 a - 62 tys. zł (udział 1/8)	renault megane scenic (2015)	-
 Iga Zawisza-Klimkiewicz , podinspektor w Starostwie Powiatowym w Łęcznej, od grudnia 2019 r.	10,8 tys. zł, 2,5 tys. zł pensji	30 tys. zł - mwm	mieszkanie 59,6 mkw. - 240 tys. zł - mwm	bmw e39 (2002) - 14 tys. zł	145,6 tys. zł

Udawał, że strzela do policjantów

Odurzony mężczyzna w trakcie pościgu symulował oddawanie strzałów przez szybę w kierunku interweniujących funkcjonariuszy. Był prawdopodobnie pod wpływem amfetaminy.

O podejrzanym stylu jazdy kierowcy rovera, który poruszał się w ub. czwartek aleją Jana Pawła II w Łęcznej policję zawiadomili świadkowie.

- Mundurowi używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych przystąpili do zatrzymania auta, jednak kierujący

nim 43-latek próbował uciec. Mężczyzna w trakcie pościgu symulował oddawanie strzałów przez szybę w kierunku interweniujących funkcjonariuszy - informuje st. sierż. Izabela Zięba, rzeczniczka łęczyńskich policjantów. 43-latek wystawiał przez szybę auta jakiś przedmiot, który miał symulować pistolet.

- Gdy policjanci zajechali radiowozem drogę podejrzanemu kierowcy, wysiadł z samochodu i zaczął uciekać dalej pieszo, ale po chwili był już w rękach policji - dodaje.

Z uwagi na zachowanie 43-latek i symptomy wskazujące na to, że może znajdować się pod wpływem środków odurzających policjanci przeprowadzili badanie na obecność narkotyków.

Wstępny wynik wykazał prawdopodobieństwo obecności amfetaminy w organizmie mężczyzny. Od kierowcy dodatkowo została pobrana krew, a on sam został zatrzymany do wyjaśnienia dokładnych okoliczności zdarzenia.

Kamil Kulig

Będzie przedszkole powiatowe?

Jest zgoda radnych powiatu łęczyńskiego i gminy Ludwin na utworzenie Przedszkola Ogólnodostępnego z oddziałami specjalnymi w budynku Zespołu Szkół w Ludwinie.

Obecnie zajęcia odbywają się tam tylko w weekendy. Organem prowadzącym przedszkole będzie powiat łęczyński.

- Rodzice z powiatu łęczyńskiego obecnie wożą dzieci do przedszkoli specjalnych do Świdnika i Lublina. To jest główny motyw [otwarcia przedszkola - przyp. red.] - mówił starosta Krzysztof Niewiadomski.

Planowane otwarcie placówki to 1 września. Na początku do przedszkola uczęszczać będzie mogło ośmioro dzieci.

Powiat łęczyński wcześniej chciał zawrzeć porozumienie w tej sprawie z gminą Łęczna, jednak nie doszło do skutku.

Takie porozumienie było potrzebne, bo prowadzenie przedszkoli jest zadaniem gminy, która otrzymywałaby subwencję na nową placówkę i przekazywałaby ją powiatowi.

Ostatecznie na utworzenie przedszkola na swoim terenie zgodził się wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros.

Kamil Kulig

**PRZERWY
W DOSTAWIE
PRĄDU**

28 lipca,
godz. 9.00 - 13.00,
Puchaczów (ST-6)
29 lipca,
godz. 9.00 - 12.00,
Turowola (2)

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

**Transmisje online godz. 19:00
31 lipca - 2 sierpnia
3 sierpnia o godz. 19:00 koncert laureatów**



www.ck.ieczna.pl
Centrum Kultury w Łęcznej

ONLINE



Partnerem projektu
Trzy festiwale
wirtualnej odsłony
jest Lubelski Węgiel
"Bogdanka"
odpowiedzialny
społecznie mecenas
kultury i sportu na
Lubelszczyźnie

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”

Sekretarz dwóch papieży na odpuscie u św. Anny



W sobotę, 25 lipca, ulicami Lubartowa przeszła procesja z wizerunkiem św. Anny

Wyświęcony w czerwcu biskup Adam Bab odprawił mszę w przeddzień odpustu św. Anny. W dniu samego odpustu arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, sekretarz dwóch papieży, uczestniczył w uroczystościach odpustowych w bazylice św. Anny w Lubartowie.

W piątek, 24 lipca, uroczystości odpustowe w parafii św. Anny w Lubartowie rozpoczęła msza święta odprawiona na cmentarzu

parafialnym. W sobotę do Lubartowa przyjechał ks. biskup pomocniczy archidiecezji lubelskiej Adam Bab, wyświęcony do tej godności 29 czerwca. Odprawił mszę w bazylice św. Anny. To jego pierwsza wizyta w tej świątyni po wyświęceniu na biskupa, chociaż wcześniej już tu był. Po mszy ulicami Lubartowa przeszła tradycyjna procesja z wizerunkiem św. Anny.

Metropolita lwowski Mieczysław Mokrzycki odprawił uroczystą sumę odpustową w bazylice św. Anny w Lubartowie w niedzielę, 26 lipca. To były sekretarz Jana Pawła II i Be-

nedykta XVI.

- To dla mnie wielka radość, że mogłem modlić się u was i oddać cześć św. Annie. Nie wiedziałem, że tu w Lubartowie macie tak piękną bazylikę - powiedział arcybiskup podczas uroczystości. Mszę odprawił w ornatie z wizerunkiem św. Anny wykonanym ręcznie na Ukrainie. Ornat będzie wykorzystywany raz w roku podczas uroczystości odpustowych. Na pamiątkę pobytu w Lubartowie arcybiskup otrzymał namalowany przez Małgorzatę Wronowską obraz bazyliki św. Anny.

Marcin Kusyk



W niedzielę uroczystą sumę odpustową odprawił arcybiskup Mieczysław Mokrzycki. Miał na sobie ornat z wizerunkiem św. Anny



Mszę świętą w przeddzień odpustu odprawił biskup Adam Bab, wyniesiony do tej godności 29 czerwca

Koncertowa domówka z Czesławem Mozilem

Koncertu duńsko-polskiego piosenkarza znanego m.in. z hitu „Maszynka do świerkania” będzie można posłuchać na facebook`u Lubartowskiego Ośrodka Kultury we wtorek, 28 lipca o godz. 20.

Koncert online LOK przygotuje dzięki realizacji programu Narodowego Centrum Kultury „Kultura w sieci”. Następnego dnia, w środę, 29 lipca o godz. na facebook`u LOK rozpoczną się pierwsze spotkania z cyklem „Kulturalna Turystyka”.

W ramach projektu „Kulturalnie #zostańwdomu” odbędzie się też ponad 70 warsztatów online, których uczestnicy m.in. zapoznają się z tajnikami tworzenia filmu, stworzą małe dzieła sztuki podczas zajęć z rękodziela, dowiedzą się czym jest kulturalne podróżowanie, odwiedzą pasiekę, poznają podstawowe kroki salsy, zapoznają się z dorobkiem szachistów XX wieku, odkryją tajemnice gier planszowych, wezmą udział w koncertach oraz poznają lubartowskie legendy. Więcej informacji na facebook`u LOK.

Kamil Kulig

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

Łączna upamiętni powstańców

1 sierpnia na Placu Powstań Narodowych w Łęcznej odbędą się uroczystości upamiętniające Powstanie Warszawskie: godz. 16:50 - rozciągnięcie warty honorowej, 17:00 Godzina W - oddanie hołdu powstańcom, apel poległych, modlitwa, złożenie kwiatów i wieńców.

Konkurs wieńców dożynkowych online

Do przysyłania zdjęć przygotowanych przez sołectwa, stowarzyszenia, koła gospodyń wiejskich i grupy nieformalne zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie. Jedną grupą

lub organizacja może zgłosić jeden wieńiec dożynkowy. Czas nadsyłania zdjęć upłyne 24 sierpnia.

Konkursy fotograficzne

Gminne Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie organizuje wakacyjne konkursy fotograficzne. Temat dla dzieci do lat 12 „Moje ulubione zwierzątko – mój serdeczny przyjaciel”, dla młodzieży 13-18 lat „Nasze piękne, dziko żyjące zwierzęta i ptaki”, dla dorosłych „Mój ogród – moje hobby”. Podpisane fotografie należy przesłać na adres kultura.ludwin@wp.pl do 14 sierpnia. Więcej informacji na facebook`u GCKiS w Ludwinie.

Kamil Kulig

POWIAT LUBARTOWSKI

Zapisy na tenisa

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubartowie ogłasza nabór do Szkółki Tenisa Ziennego. Zajęcia prowadzone przez licencjonowanego trenera tenisa ziemnego odbywają się dwa razy w tygodniu we wtorki i czwartki w godz. 16:15-17:15 - grupa początkująca, 17:15-18:15 - grająca, 18:15-19:15 - zaawansowana. Zajęcia dla dzieci w wieku 5-11 lat rozpoczną się 1 września, tel. 691 487 033.

Pamiętki po pielgrzymce Jana Pawła II

Z okazji setnej rocznicy urodzin Karola Wojtyły w budynku starej plebanii parafii św. Anny w Lubartowie można

obejrzeć dwie wystawy: „Karol Wojtyła. Narodziny”, której autorem jest warszawskie Centrum Myśli Jana Pawła II i „Jan Paweł II: Spotkanie”, będąca jej dopełnieniem o wątek lubartowski, opracowana przez Muzeum Ziemi Lubartowskiej. Ekspozycje, m.in. pamiątki związane z pielgrzymką papieża do Polski w 1987 r. można oglądać do końca sierpnia.

Wystawa lubartowskich regionalistów

Do końca wakacji trwać będzie wystawa „Ziemia lubartowska w twórczości regionalistów” prezentowana w Muzeum Ziemi Lubartowskiej.

Kamil Kulig

Cztery dekady Lubartowa

Z kolei na placu przed ratuszem możemy oglądać fotografie związane z historią Lubartowa. Na wystawowych zdjęciach prezentowane są zmiany, jakie zaszły w mieście w ciągu czterech ostatnich dekad.

Przyjedzie krwiobus

Tak potrzebną w lecie krew można będzie oddać w godz. 9-13 soboty: 1 sierpnia, na placu przy OSP Kaznów (gm. Ostrów Lubelski, 15 sierpnia w Parku Dźwięków w Dąbrowce (gm. Kamionka) i 29 sierpnia na placu przy Urzędzie Gminy Niedźwiada.

Kino Lewart

Samochodowe Kino pod Gwiazdami

Seanse odbywają się na parkingu MOSiR przy boisku treningowym (wjazd od ulicy Mucharskiego). Cena wynosi 20 zł od samochodu. CHATA dramat, fantasy; 127 min 31 lipca, godz. 21

Wakacje z Kinem Lewart TURU W POGONI ZA SŁAWĄ animacja, komedia; 80 min 29 lipca, godz. 11, 13:30 31 lipca – 2 sierpnia, godz. 17 3 i 5 sierpnia, godz. 11, 13:30 WIERZĘ W CIEBIE dramat, muzyczny; 115 min 31 lipca – 2 sierpnia, godz. 19:30 WIKING I MAGICZNY MIECZ animacja, 82 min 10 i 12 sierpnia, godz. 11, 13:30 14-16 sierpnia, godz. 17



ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP ŁĘCZNA)

Stanowisko	Lokalizacja	Pracodawca	Zarobki, rodzaj umowy
pracownik produkcji	Milejów	Herbar	od 17 zł za 1 godz., umowa zlecenie
pomoc kuchenna	Łęczna	Studium Edukacji i Twórczości Ilona Chruślińska	od 17 zł za 1 godz., umowa zlecenie
pracownik ochrony	Stefanów	Arma	od 2600 zł, umowa o pracę + dod. za pracę w nocy
elektromonter	Łuszczów-Kolonia	Elektropaks	od 4500 zł, umowa o pracę
pomocnik stolarza	Ciechanki Krzesimowskie	Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Domix	od 17 zł za 1 godz., umowa zlecenie - przez 1 miesiąc, później 2600 zł + premia, umowa o pracę
stolarz	Ciechanki Krzesimowskie	Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Domix	od 17 zł za 1 godz., umowa zlecenie - przez 1 miesiąc, później 2600 zł + premia, umowa o pracę
malarz/ gipsiarz	Łęczna	Baumax Henryk Bender	od 1500 zł, umowa o pracę (1/2 etatu)



ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP LUBARTÓW)

Stanowisko	Lokalizacja	Pracodawca	Zarobki, rodzaj umowy
pomocnik ciastkarza	Staroscin	kontakt przez PUP	od 2600 zł, umowa o pracę
przedstawiciel handlowy (doradca rolnika)	Lubartów	Agro-Ters	od 4000 zł, umowa o pracę
mechanik - operator pojazdów i maszyn rolniczych	Samokłęski-Kolonia Druga	Korab Garden	od 2600 zł, umowa o pracę
pakowacz ręczny	Ostrów Lubelski	Zakład Produkcyjny Bempresa	od 2600 zł, umowa o pracę
pracownik gospodarczy	Kock	Zakład Piekarniczy s. c. Szczepaniak	od 2600 zł, umowa o pracę
nauczyciel matematyki	Lubartów	Centrum Eduhelp	od 50 zł za 1 godz., umowa zlecenie
nauczyciel j. hiszpańskiego	Lubartów	Centrum Eduhelp	od 50 zł za 1 godz., umowa zlecenie
nauczyciel j. angielskiego	Lubartów	Centrum Eduhelp	od 50 zł za 1 godz., umowa zlecenie

Głosowanie trwa do godz. 20 w środę, 29 lipca

Łączna - tu zaczyna się muzyczna sława

Dziewięć kapel z różnych zakątków Polski przyjechało na nagrania do Centrum Kultury w Łęcznej, które zamieniło się w profesjonalne studio telewizyjne. Koncert finału Dzikich Brzmień można obejrzeć w internecie. O tym, kto zwycięży zdecydują Wasze głosy!

Cztery kamery, siedmioosobowa ekipa telewizyjna, trzy dni nagrań. Rockowe kapele z całej Polski przyjechały do naszego miasta na pierwszy festiwal Dzikie Brzmienia, który z powodu pandemii musiał przenieść się do wirtualnej rzeczywistości.

Na festiwalu zaprezentowali się zarówno doświadczeni muzycy, jak i debiutujący wykonawcy. Po nagraniach udzielali wywiadów i pozowali do zdjęć na ścianie. Mogli więc poczuć się jak prawdziwe gwiazdy. U nas grał już jeszcze nikomu nieznany Enej-Ciekawe rozmowy odbywały się też po wyłączeniu kamer. - Wiele zespołów, które stały się ogrom-



Podczas występu grupy Rose Merry z Rzeszowa na scenie pojawiły się kwiaty. - Przyjechalśmy na festiwal do Łęcznej dla dobrej zabawy i dobrego grania. Dzikie Brzmienia polecili nam znajomy - mówi wokalistka Katarzyna Krawczyk. Obok gitarzysta Norbert Szarek

nymi potentatami na rynku muzycznym przyjeżdżały w swoich początkach do Łęcznej. Mielśmy tu koncerty niemal nikomu jeszcze nieznanego Eneja czy Myslovitz - opowiadał w czasie zakulisowych rozmów młodej wokalistce Tosi Mączce koordynator łęczyńskiego festiwalu Dzikie Brzmienia, Marek Wojciechowski. Koncert finałowej dziewiątki można obejrzeć na stronie organizatora - Centrum Kultury w Łęcznej, a także w naszym serwisie www.tubalecznej.pl. O tym, kto wygra festiwal zdecydują internauci. Głosowanie na stronie CK trwa do godz. 20 w środę, 29 lipca. Trzy zwycięskie kapele otrzymają nagrody



Błysk fleszy - poczułem się jak gwiazda, było super - mówił po występie Bartłomiej „Bebe” Bogacz (po prawej), raper-ministrant z Łęcznej, który wystąpił razem z Mateuszem Kołodziejczykiem, innym ministrantem z kościoła św. Józefa w Łęcznej

pieniężne. Festiwal Dzikie Brzmienia jest częścią „Trzech festiwali w wirtualnej odsłonie” realizowanych przez Centrum Kultury w Łęcznej dzięki dofinansowaniu

z Narodowego Centrum Kultury w Łęcznej w ramach programu „Kultura w sieci”.

Kamil Kulig



Łęczyńsko-lubelski zespół Snail's Club to „dzieci kwarantanny”, bo zespół zawiązał się w czasie pandemii, a występ w Łęcznej był pierwszym koncertem kapeli. - Jeszcze nigdy nie graliśmy na scenie razem. W okresie najcięższej kwarantanny pracowaliśmy zdalnie, później dopiero zaczęliśmy się spotykać - mówi wokalistka Tosia Mączka. - Ten festiwal to dla nas szansa, żeby się pokazać i zdobyć grono odbiorców - dodaje. Zespół złożony jest z muzyków z Lublina i Łęcznej. - Dzikie Brzmienia były dla nas świetną motywacją do tego, żeby sięgnąć i coś zrobić. Jednak perspektywa ośmieszenia się trochę motywuje (śmiech). Dzień przed występem przygotowywaliśmy się więc 12 godzin - mówi Maciej Jan, basista z Łęcznej. Na zdjęciu od lewej: Antoni Joński (perkusja), Miłosz Chmura (gitara elektryczna, Łęczna), Antonina Mączka (wokal), Szymon Ciołek (skrzypce), Maciej Jan (bas, Łęczna)



Marek Wojciechowski,
koordynator festiwalu

O TO DOPOMINAŁA SIĘ MŁODZIEŻ

- Dzikie Brzmienia to festiwal, którego zadaniem jest przeniesienie na rynek łęczyński gatunków i trendów muzycznych, których tu jeszcze nie było, a o które dopominała się młodzież. Współorganizator festiwalu Michał Ornatowski, który po sąsiedztwie prowadzi studio słyszał od młodych ludzi, że takiej muzyki w naszym mieście brakuje. Wysłaliśmy naprzeciw młodzieży i tak pojawiły się Dzikie Brzmienia. Mamy nadzieję, że jak już nadejdą normalne czasy i będą tradycyjne koncerty, to nastąpi interakcja publiczności łęczyńskiej z muzykami z całej Polski na żywo. Z powodu pandemii ta interakcja odbywa się online



Rozmowa z **Eugeniuszem Misiewiczem**, dyrektorem Centrum Kultury w Łęcznej i organizatorem XXIII Festiwalu Kapel Ulicznych i Podwórkowych

Będzie Beka i Kława Ferajna, będą Wygibusy i nasze Karboniaki



Śląskie Bajery - wielokrotny laureat łęczyńskiej imprezy, w ub. roku wyjechał od nas ze statuetką i główną nagrodą festiwalu



Nasze Karboniaki, czyli Górnicza Kapela Podwórkowa KARBON na festiwalu w ub. roku

Na XXIII Festiwalu Kapel Ulicznych i Podwórkowych Łęczna 2020 wystąpią:

Kapela TA JOJ im. Kazimierza Kija Galikowskiego
Przeworska Kapela Podwórkowa BEKA
Górnicza Kapela Podwórkowa KARBON
PAKA SĘDZISZA
Biłgorajska Kapela Podwórkowa WYGIBUSY
Szczepreska Kapela Podwórkowa
Kapela Sentymentalne z Piask Lubelskich
Stylowa Orkiestra Taneczna KLAWA FERAJNA z Białej Podlaskiej

Przez koronawirusa, łącznienie, swoją ulubioną imprezę festiwalową oglądać będą w nadchodzący weekend na ekranach. Jak Opole czy Sopot. Nie będzie tańców pod festiwalową sceną na miejskim targowisku.

Po raz pierwszy od 22 lat Festiwal Kapel Ulicznych i Podwórkowych mógł się w ogóle nie odbyć...

- Tak, jako impreza otwarta, gromadząca setki ludzi, w skutek pandemii odwołano bezterminowo. Tymczasem my przywykliśmy do tego, że festiwal to wspólna zabawa artystów i publiczności oraz wielkie święto folkloru

miejskiego. W tym roku na skutek pandemii - aby w ogóle kontynuować imprezę - musieliśmy ją przenieść do sieci, co było możliwe dzięki programowi „Kultura w sieci”, ogłoszonemu przez Narodowe Centrum Kultury, skąd otrzymaliśmy dofinansowanie do trzech festiwali w wirtualnej odsłonie, w tym do 23. Festiwalu Kapel Ulicznych i Podwórkowych. Tak więc jest kontynuacja, ale w innej formule, online.

Kto wystąpi?

- Przez trzy dni na scenie w CK wystąpi 9 kapel z całego kraju, po trzy kapele każdego dnia. Z Przemyśla, Przeworska, Sędziszowa Małopolskie-

go, Biłgoraja, Szczepreszyna, Piask lubelskich, z Lublina, Białej Podlaskiej i, oczywiście, z Łęcznej - nasze Karboniaki, czyli Górnicza Kapela Podwórkowa KARBON. Dotychczas w ciągu dwóch dni festiwalowych występowało przed łęczyńską publicznością średnio 15 kapel. W tym roku nie spotkają się ani z publicznością, ani ze sobą. Dla zachowania reżimu sanitarnego wszystkie nagrania odbywają się tak, by kapele nie występowały jednocześnie.

Sądzi Pan, że łącznienie zaakceptują festiwal online?

- To już 23. festiwal. Impreza ma więc swoich fanów i sympatyków. Kapele także mają

swoich sympatyków i lubią przyjeżdżać do Łęcznej, nawet gdy warunki są, jakie są. Dla nas najważniejsze jest, by stworzyć kapelom bezpieczne warunki, ale zabezpieczamy im także profesjonalne nagłośnienie i filmowanie, wszystko, co związane z profesjonalną sceną po to, by widz miał produkt najwyższej jakości.

Patrząc na nasze doświadczenia po festiwalu bajkowym - co mówię z całą odpowiedzialnością - będzie to bezpieczne i na wysokim poziomie zarejestrowane. Nawet jurorzy będą pracować zdalnie. Cóż, nie będzie tej bliskości między artystami

i widzami, spotkań, wspólnej zabawy, ale będzie tak lubiana w Łęcznej muzyka. Pozostaje nam mieć nadzieję, że za rok spotkamy się ponownie na targowisku przy ul. Braci Wójcickich. W tym roku zrobiliśmy wszystko, żeby festiwal się odbył, żeby nie zawieść sympatyków folkloru miejskiego i kontynuować tę piękną tradycję.

Nie pozostaje nam nic innego, jak zaprosić przed ekrany.
- Festiwal oglądać będzie można na żywo w piątek, sobotę i niedzielę, każdego dnia o godz. 19. W poniedziałek, także o tej samej porze odbędzie się ogłoszenie wyników



Eugeniusz Misiewicz, dyrektor CK w Łęcznej

i koncert laureatów. Wszystko na stronie internetowej CK.
Jolanta Chwałczyk

Co car zabrał, odda Morawiecki

POWIAT LUBARTOWSKI/PUŁAWSKI: Od 1 stycznia 2021 r. mieszkańcy Kamionki będą mieszczanami, wójt burmistrzem. Miejsco-wość odzyskuje prawa miejskie, które utraciła po powstaniu styczniowym.

Wniosek złożony do MSWiA przez Radę Gminy Kamionka został przez ministerstwo rozpatrzony pozytywnie. Do 31 lipca sprawę ma rozpatrzyć Rada Ministrów.

System narzucony przez zaborcę

Kamionka była już w historii miastem od połowy XV wieku (dokładnej daty nie znamy, ale w 1458 r. była już określana jako miasto). Utraciła prawa miejskie w 1870 r. Była to jedna z form represji za udział mieszkańców miasteczka w powstaniu styczniowym w 1863 r. Ludzie z Kamionki brali m.in. udział w ataku powstańców na Lubartów w nocy 22/23 stycznia 1863 r. i w bitwie pod Sobolewem 24 maja 1863 r.

Władze gminy na początku roku rozpoczęły kampanię społeczną mającą zachęcić mieszkańców gminy do poparcia inicjatywy przywrócenia praw miejskich. - Żyjemy w systemie prawnym narzuconym przez zaborcę - przekonywał wójt Karol Ługowski na nadzwyczajnej sesji Rady Gminy pod koniec stycznia. Wyjaśniał jakie konsekwencje spowoduje przywrócenie praw miejskich. - Skutecznie będziemy mogli się promować i zachęcać do odwiedzania atrakcji turystycznych miasta Kamionka niż wsi - twierdził wójt. Według Karola Ługowskiego nie ma obaw, że z automatu podatki wzrosną, bo o tym decyduje Rada Gminy. Ona też reguluje kwestie



Anna Mitura,
dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej
w Kamionce

To dla nas szansa

Jako biblioteka miejska być może zyskamy nowych czytelników, będziemy mogli się starać o większe środki zewnętrzne. Dla Kamionki to także szansa, będzie miasteczkiem turystycznym, teraz jest osadą lub wsią, trudno to nawet nazwać

podatku rolnego, od nieruchomości, leśnego, opłaty za wodę i ścieki. W miejscowościach do 5 tys. mieszkańców nauczyciele nie tracą dodatku wiejskiego. Subwencje nie będą ograniczone. Rolnik otrzymuje dopłaty niezależnie od tego, czy działa w mieście, czy poza miastem. Były pytania dotyczące przemieszczania się maszyn rolniczych i zwierząt hodowlanych - poruszanie się zwierząt w obrębie miasta nie jest zakazane.

Rada Ministrów zajmie się Kamionką

W lutym rozpoczęły się konsultacje społeczne. Pełnomocnicy d.s. konsultacji docierali do mieszkańców z kartami konsultacyjnymi z pytaniem „Czy jesteś za nadaniem miejscowości Kamionka statusu miasta?”. W gminie uprawnionych do głosowania jest 6455 osób. W konsultacjach wzięło udział 1445 osób (22,39 proc. uprawnionych). Spośród nich



Mikołaj Lazor,
dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
w Kamionce

Miasto podniesie poprzeczkę

Bycie miastem zobowiązuje do organizowania nowych aktywności kulturalnych. Jest to punkt odniesienia do naszej tradycji związanej z prawami miejskimi. Przekopując archiwę, znajdujemy przywileje nadawane przez królów, które pozwalały na organizację jarmarków. Ma do nich nawiązywać nasz jarmark, który organizujemy 1 sierpnia. Miasto jest pretekstem do organizowania wydarzeń, których wcześniej nie było, podnosi poprzeczkę

za przyznaniem praw miejskich Kamionce opowiedziało się 1041 osób (72 proc.). Przeciw było 184 uczestników konsultacji (12,73 proc.). 211 osób oddało głos wstrzymujący (14,6 proc.). Dziewięć głosów było nieważnych. W samej Kamionce na 1677 uprawnionych do głosowania w konsultacjach wzięło udział 330 osób (19,68 proc. uprawnionych). Odzyskanie praw miejskich chce tam 293 uczestników konsultacji (88,79 proc.). Tylko 21 osób (6,36 proc.) było przeciw. Cztery głosy były nieważne. W przyszłości Kamionka na 138 uprawnionych w konsultacjach wzięły udział 24 osoby - wszyscy byli za przywróceniem praw miejskich.

Na stronie Rządowego Centrum Legislacji ukazał się projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie nadania



Ewa Grymuza,
przewodnicząca Rady Gminy Kamionka

To akt sprawiedliwości

Bardzo się ciesze, chociaż z pełną radością trzeba jeszcze poczekać do 31 lipca. Przywrócenie praw miejskich Kamionce byłoby pewnym aktem sprawiedliwości. Prawa miejskie i przywileje odebrane przez cara, zaborcę. Pochodzę z Kamionki i pamiętam wspomnienia starszych ludzi, że Kamionka kiedyś była miastem, że straciła prawa miejskie za udział mieszkańców w powstaniu. Myślę, że Kamionka ma walory turystyczne w związku z bliskim położeniem Muzeum Zamoyskich i dużą liczbą zwiedzających. Mamy liczne atrakcje turystyczne, piękny zabytkowy kościół, odnawianą zabytkową kaplicę. Mamy rowery, które można wypożyczyć i jeździć po okolicy. Łatwiej przyciągnąć turystów i promować miejscowość, jeśli jest miastem

Jeśli Rada Ministrów zaakceptuje projekt, w powiecie lubartowskim będą cztery miasta: Lubartów, Kock, Ostrów Lubelski i Kamionka

miejscowościom statusu miasta. Na Lubelszczyźnie oprócz Kamionki ministerstwo popiera jeszcze nadanie praw miejskich miejscowości Goraj, w powiecie biłgorajskim. Do 31 lipca sprawę ma rozpatrzyć Rada Ministrów. W ostatnich latach w naszym województwie prawa miejskie odzyskał Józefów nad Wisłą.

Marcin Kusyk



Michał Nerlo,
dyrektor Zespołu Szkół w Kamionce

Zmiana prestiżowa

Popieram tę ideę. Nie pochodzę z Kamionki, jestem osobą napływową, ale w rozmowach z mieszkańcami Kamionki widzę, że większość popiera ten pomysł. To przede wszystkim zmiana prestiżowa, może bezpośrednich skutków dla ludności nie ma. Szansą jest możliwość promocji. To jest oferta kompleksowa. Jest na ukończeniu Centrum Tradycji, jest otoczka turystyczna. Mnóstwo osób przyjeżdża do Kozłówki, a w samej Kamionce trudno ich zatrzymać. To może być szansa: jesteśmy miastem, mamy swoją tradycję. To także pewien akt sprawiedliwości, Kamionka straciła prawa miejskie nie z własnej winy, ale była to kara zaborcy za działania patriotyczne

Utrata praw miejskich karą za udział w powstaniu styczniowym

Po stłumieniu powstania styczniowego zaborcze władze rosyjskie ukarały miasta, których mieszkańcy walczyli w powstaniu, odbierając im prawa miejskie. Kamionkę taki los spotkał 13 stycznia 1870 r. Wśród miast, które ukarano w ten sposób, był Ostrów Lubelski - posiadający prawa miejskie od 1548 r. Władze rosyjskie prze-

Końskowola w kolejce po prawa miejskie

O odzyskanie praw miejskich nadanych w 1532 r., a potem utraconych z nakazu cara, zamierza starać się także Końskowola (pow. puławski). W najbliższym czasie miejscowe władze chcą zorganizować referendum, w którym w sprawie wypowiedzą się mieszkańcy nie tylko tej konkretnej miejscowości, ale całej gminy. Będzie to już kolejne podejście do odzyskania praw miejskich. Działania podjęte kilka lat temu niestety zakończyły się fiaskiem. - Wtedy zarzucano nam m.in., że mamy za dużo terenów rolnych w stosunku do zurbanizowanych - tłumaczy Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola. Jak podkreśla idąca za przywróceniem praw miejskich zmiana statusu gminy z wiejskiej na miejsko-wiejską nie przyniesie dużych zmian. - Bardziej chodzi o prestiż. Ludzie obawiają się, że wtedy wzrosną podatki, a to nieprawda. W gminie wiejskiej podatki mogą być wyższe, niż np. w Warszawie - dodaje wójt Gołębiowski. Samorządowcy mają nadzieję tym razem uporać się z formalnościami, aby Końskowola mogła odzyskać prawa miejskie w 2022 r. w 490. rocznicę ich nadania.

Łabędzie traktują pola. Wójt apeluje do ministra

- Mają u nas po prostu dobre warunki i stąd ich liczna obecność - mówi wójt gminy Janowiec, który w imieniu rolników wystąpił do Ministra Środowiska z pytaniem o rekompensaty za straty w uprawach spowodowane przez łabędzie.

Gmina służy im aż za bardzo

Choć ze stratami w uprawach zwykle kojarzą się takie

zwierzęta jak dziki, zające czy leśna rogacizna, okazuje się, że sen z oczu rolników mogą spędzać również ptaki. Nawet tak romantyczne, jak łabędzie - bohaterowie baśni i baletów. Kłopoty z nimi mają od pewnego czasu rolnicy z gminy Janowiec. W okolicy od dwóch lat da się zauważyć zwiększoną aktywność łabędzi, jednak dopiero ten rok przyniósł realne straty. Od wczesnej wiosny duże stada wchodziły na pola zboża i rzepaku, zjadały i trawiły rośliny. Rolnicy sygnalizowali problem wójtowi, a wójt

postanowił zasygnalizować go Ministrowi Środowiska. Tym bardziej że w Polsce łabędzie są objęte ochroną gatunkową.

- Na naszym powiśle mamy dobre tereny - jest dużo wilgoci, uprawy szybko rosną - i to sprzyja dużej liczbie łabędzi. To stada nawet ponad stu osobników i nijak nie da się ich przepędzić, bo nie boją się nawet przejeżdżającego obok traktora. Zjadają sporo roślin, bo ponoć mogą zjeść tyle, ile ważą, a to, czego nie zjedzą, traktują łapami - tłumaczy wójt Jan Gędek. Warto dodać, że łabędzie zali-

czają się do dużych ptaków - dorosły osobnik w zależności od gatunku i płci może ważyć nawet do 15,5 kg.

Zadanie dla posłów

W piśmie do ministerstwa wójt pyta o możliwości wypłacenia rolnikom odszkodowań za straty w uprawach. Z odpowiedzi wynika jednak, że na rekompensaty z resortu środowiska nie mają oni co liczyć. Chociaż łabędzie podlegają ochronie, nie są ujęte ani w Ustawie o łowiectwie, ani

w Ustawie o ochronie przyrody i z tego powodu nie można wystąpić o odszkodowanie np. do wojewody, jak dzieje się to w przypadku szkód wyrządzonych przez inne zwierzęta. Dodatkowo Michał Gzowski, szef Gabinetu Politycznego MS tłumaczy, że w porównaniu z innymi zwierzętami, straty w uprawach spowodowane przez ptaki są trudne do oceny. Cień nadziei na zmiany pojawia się jednak w ostatnim akapicie pisma.

- Zagadnienie związane z negatywnym oddziaływaniem

chronionych gatunków ptaków na gospodarkę rolną stanowi ważną i istotną kwestię, która będzie przedmiotem dalszych analiz i ocen, również pod kątem możliwości zastosowania rozwiązań prawnych - kończy ministerialny urzędnik.

- Póki nie zmienia się przepisy na poziomie ustawy, nic zrobić się nie da. Dlatego rozważamy zwrócenie się z prośbą do posłów z naszego regionu, by uregulować tę sprawę - mówi wójt.

Kamil Wąsik



SKARB KIBICA III I IV LIGI (RUNDA JESIENNA SEZONU 2020/2021)

Wspólnota sportowa



Zupełnie nowe rozdanie

Sezon 2020/2021 rozpocznie się w najbliższy weekend. Będą to zupełnie nowe rozgrywki, a w dodatku z rekordową ilością zespołów z naszego regionu.

W III lidze będziemy mieć aż czterech przedstawicieli: Wisłę Puławę,

Orlęta Radzyń Podlaski, Podlasie Białe Podlaska oraz beniaminka - Lewart Lubartów. W sumie w zmaganiach weźmie udział aż 21 drużyn z województw: lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego oraz świętokrzyskiego. W sobotę okazało się, że z II ligi spadła Stal Stalowa Wola i z pewnością ta ekipa będzie chciała po roku powró-

cić do rozgrywek centralnych. Wiadomo, że kilka drużyn po ostatniej kolejce pożegna się z tą klasą rozgrywkową. Ile? Na dzisiaj trudno powiedzieć.

IV liga będzie wyjątkowa, bo w stawce znalazły się aż 24 reprezentacja. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. Wszystkie nasze ekipy powalczą w grupie I. Kto okaże się

najlepszy w gronie: Orląt Łuków, Powiślaka Końskowola, Lutnii Piszczac, Bizona Jeleniec, Huraganu Międzyrzec Podlaski, Górnika II Łęczna, Opolanina Opole Lubelskiego, Startu Krasnystaw, Sparty Rejowiec Fabryczny, Włodawianki Włodawa, Lublinianki Lublin i POM-u Iskry Piotrowice? Sześć najlepszych zespo-

łów awansuje do grupy mistrzowskiej, gdzie zmierzą się z lepszą szóstką z grupy II. Pozostałe zespoły będą bić się o utrzymanie. Tutaj również z degradacją będzie musiała pogodzić się spora ilość zespołów. Będzie to uzależnione od spadków w III lidze.

Jedno jest pewne, emocji nie zabraknie! Pierwsza kolejka odbędzie

się już w najbliższą sobotę i niedzielę. Oddajemy w Wasze ręce Skarb Kibica III i IV ligi. W nim aktualne składki drużyn, zdjęcia większości ekip, ruszy kadrowe oraz statystyki, których nie znajdziecie w żadnym innym miejscu.

mp

III LIGA III LIGA III LIGA III LIGA III LIGA III LIGA

WISŁA PUŁAWY - aspiracje na mistrza

TRENER:
Mariusz Pawlak
II TRENER:
Jacek Linowski
ASYSTENT TRENERA:
Marcin Popławski
TRENER BRAMKARZY:
Paweł Socha
KIEROWNIK DRUŻYNY:
Ireneusz Rybicki
FIZJOTERAPEUTA:
Bartłomiej Woźniak



PRZYBYLI: Bartłomiej Bartosiak (GKS Bełchatów), Emil Drozdowicz (Chojniczanka Chojnice), Adrian Paluchowski (Stal Mielec).
ODESZLI: Michał Kobiółka (Orlęta Radzyń Podlaski), Michał Zuber (Świdniczanka Świdnik), Szymon Stanisławski (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Piotr Rogala (ŁKS Łagów), Michał Wolanin (powrót do Jagiellonii Białystok), Karol Barański (szuka klubu), Maciej Wojczuk (Orlęta Radzyń Podlaski).

TERMINARZ WISŁY

(D) 01.08., 18:00 Wólczanka (W) 08.08., 11:00 Jutrzenka (D) 12.08., 18:00 Korona II (W) 15.08., 17:00 Hetman (D) 22.08., 17:00 Chelmsianka (W) 26.08., 17:00 Wisłoka

W górnym rzędzie od lewej: Jakub Konc, Włodzimierz Puton, Marcin Pigiel, Wiktor Łuczowski, Borys Piotrowski, Szymon Plewka, Adrian Paluchowski. W środkowym rzędzie od lewej: Przemysław Skąlecki, Rafał Kiczuk, Piotr Owczarzak, Kacper Kołotoły, Paweł Socha (grający trener bramkarzy), Mateusz Pielach, Błażej Cyfert. W dolnym rzędzie od lewej: Łukasz Kacprzycki, Dominik Cheba, Dariusz Brągiel, Ireneusz Rybicki (kierownik drużyny), Jacek Linowski (II trenera), Mariusz Pawlak (trener), Marcin Popławski (asystent trenera), Bartłomiej Woźniak (fizjoterapeuta), Krystian Puton, Bartłomiej Bartosiak, Emil Drozdowicz, Tomasz Zajac.

(D) 30.08., 17:00 Lewart (W) 05.09., 17:00 Siarka (D) 12.09., 16:00 Wisła S. (W) 20.09., 16:00 KS Wiązownica (D) 26.09., 16:00 Stal K. (W) 04.10., 15:00 ŁKS Łagów (D) 10.10., 15:00 Podhale (D) 17.10., 15:00 Sokół (W) 24.10., 17:00 Orlęta (D) 31.10., 15:00 Cracovia II (W) 07.11., 17:00 Avia (D) 11.11., 14:00 Podlasie (W) 14.11., 17:00 KSZO

IMIĘ I NAZWISKO	DATA UR.	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSYWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Paweł Socha	13.08.1991	185	87	Motor Lublin	Pawka, Soszka	42,5
Kacper Kołotoły	08.07.2002	194	88	Odra Opole	Kacper	45
Piotr Owczarzak	05.10.2001	183	77	Wisła II Puławy	Owca	42
OBRONCY						
Mateusz Pielach	31.05.1988	189	82	Górnik Łęczna	Maty, Beny	44
Rafał Kiczuk	19.03.1998	190	85	Orlęta Radzyń Podl.	Kiczu	45
Błażej Cyfert	03.02.1992	187	74	Stal Rzeszów	Cyfi	44
Dominik Cheba	13.10.1996	173	69	KSZO Ostrowiec Św.	Cheba	40
Szymon Plewka	19.06.2002	181	66	Wychowanek	Stasiu	42,5
Dariusz Brągiel	04.10.1993	171	69	Wisła Sandomierz	Brągi	41
Marcin Pigiel	15.02.1998	184	80	Górnik Łęczna	Pigi, Ablo	42
Wiktor Łuczowski	07.02.2002	184	83	BKS Lublin	Wiki, Łuczek	44,5
POMOCNICZY						
Łukasz Kacprzycki	29.04.1994	169	63	Kotwica Kolobrzeg	Mały	39
Przemysław Skąlecki	07.07.2000	181	80	Górnik Łęczna	Skala	44,5
Borys Piotrowski	24.05.2002	181	71	PKS Lublin	Borys	42
Jakub Konc	31.10.2003	171	57	Powiślak Końskowola	Koncu	42,5
Włodzimierz Puton	09.10.1995	181	72	KSZO Ostrowiec Św.	Bodo	42,5
Krystian Puton	11.06.1992	172	69	Orlęta Radzyń Podl.	Kris	41
Bartłomiej Bartosiak	26.02.1991	178	71	GKS Bełchatów	Bartas	41
Tomasz Zajac	14.07.1995	169	66	Bałtyk Gdynia	Zajaczek	40
NAPASTNICY						
Emil Drozdowicz	05.07.1986	178	74	Chojniczanka Chojnice	Drozd	42
Adrian Paluchowski	19.08.1987	180	75	Stal Mielec	Paluch	42

mp



Mariusz Pawlak,

trener Wisły
Gramy o najwyższe cele. Nie ma co ukrywać. Chcemy wygrać tę ligę. Taki sam cel mają zapewne w Ostrowcu Świętokrzyskim i w Cracovii II. Nie ma takiej ekipy, która zwycięży w każdym spotkaniu. Mam zespół, który jest świadomy naszych planów. Do tej pory doszło trzech zawodników, którzy grali w wyższych klasach rozgrywkowych. Postawiliśmy nie w ilość, a jakość. Kadra nie jest szeroka, ale lepsza niż poprzednio.



Arkadiusz Maksymiuk,

zawodnik, Lewart
Chcemy udowodnić, że zespół beniaminka może prezentować dobrą piłkę w wyższej klasie rozgrywkowej. Nasz zespół to mieszanka doświadczenia i młodości. Jest kilku graczy, którzy występowali na wyższym poziomie niż trzecia liga, jak również młodzież, która po raz pierwszy zetknie się z większą piłką. Jesteśmy pełni nadziei na dobry wynik w nowym sezonie. Mogę obiecać, że powalczymy. Liczę, że uda się zająć miejsce w środku stawki.



Przemysław Skrodziuk,

II trener Podlasia
Gramy o pewne utrzymanie. Wszyscy w to wierzymy. Dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy. Fizycznie jesteśmy dużo wyżej niż ostatnio. Nie ma wielkich odejść, a dołączyła do nas zdolna młodzież. Naszym celem jest pozostanie w trzeciej lidze. Ostatnie dwa lata utrzymywaliśmy się dzięki przychylności losu. Teraz musimy spłacić dług i z pozytywnym efektem powalczyć o pewne miejsce w środku stawki.



Artur Bożyk,

trener Orlęta
Plan jest taki, by Orlęta zaprezentowały się jako zespół z nową energią i pomysłami. Przed nami liga, która będzie zagadką. Będę miał do dyspozycji inną ekipę niż jeszcze kilka miesięcy temu. Wierzę, że podołamy wyzwaniu. Musimy natychmiast z roli drużyny, która musi wyjść z dołu tabeli. Widzę dużą energię w ekipie, chłopakach. Mam nadzieję, że ci co kibicują Orlętom, będą mieli powody do radości w najbliższej przyszłości.

LEWART LUBARTÓW - beniaminek chce namieszać

TRENER: Tomasz Bednaruk
ASYSTENT TRENERA: Dawid Pożak
TRENER BRAMKARZY: Artur Dadasiewicz
KIEROWNIK DRUŻYNY: Janusz Mitura
FIZJOTERAPEUTA: Łukasz Olszak
PRZYBYLI: Bartłomiej Tutaj, Mateusz Bednarczyk (obaj z drużyny juniorów), Jakub Bojanowski (Górnik Łęczna - juniorzy), Bartosz Zbiciak (Motor Lublin), Marcin Świech (Stal Kraśnik), Maciej Góralski

(Hutnik Kraków - juniorzy), Bartosz Fiedziński (Górnik II Łęczna).
ODESZLI: Dawid Iskierka, Dariusz Michna (obaj Hucywa Tyszowce), Patryk Pokrywka (Sparta Rejowiec Fabryczny), Hubert Kotowicz (Chelmsianka Chelme), Adrian Parzyszek (koniec kariery), Mateusz Filipczuk (Kłos Chelme), Karol Bujak (Górnik II Łęczna - asystent trenera), Daniel Gliniak (Bizon Jeleniec).
TERMINARZ LEWARTU
(D) 02.08., 17:00 Podhale

IMIĘ I NAZWISKO	DATA UR.	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSYWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Adrian Wójcicki	24.04.1996	185	81	Avia Świdnik	Adi	44,5
Jakub Długosz	30.11.2000	184	82	Avia Świdnik	Długi	44
OBRONCY						
Michał Budzyński	03.06.1988	181	75	Wisła Puławy	Budyń	42,5
Przemysław Ponurek	11.04.1998	179	74	Górnik Łęczna	Ponur	42,5
Rafał Bronowicki	29.04.2000	189	86	Górnik Łęczna	Bronek	44
Stanisław Niewiński	21.04.2000	179	72	Avia Świdnik	Stanlej	44
Bartosz Zbiciak	17.01.2001	193	84	Motor Lublin	Stoniu	46
Maciej Góralski	18.02.2002	176	75	Hutnik Kraków	Góral	43
Filip Michałow	21.10.2000	177	70	Wychowanek	Fifi	44
Marcin Świech	15.02.1994	183	77	Stal Kraśnik	Marian	44
Jakub Bojanowski						

(D) 08.08., 17:00 Siarka (W) 12.08., 18:00 Wisła S. (D) 16.08., 17:00 KS Wiązownica (W) 22.08., 16:00 Stal K. (D) 26.08., 17:00 ŁKS Łagów

(W) 30.08., 17:00 Wisła P. (D) 05.09., 16:00 Sokół (W) 12.09., 17:00 Orlęta (D) 19.09., 16:00 Cracovia II (W) 26.09., 17:00 Avia

(D) 03.10., 15:00 Podlasie (W) 10.10., 17:00 KSZO (D) 17.10., 15:00 Wólczanka (W) 24.10., 12:00 Jutrzenka (D) 31.10., 13:00 Korona II

(W) 07.11., 13:00 Hetman (D) 11.11., 17:00 Chelmsianka (W) 15.11., 13:00 Wisłoka

mp



III LIGA

III LIGA

III LIGA

III LIGA

III LIGA



IV LIGA

ORLETA RADZYŃ PODLASKI - drużyna z energią

TRENER: Artur Bożyk
ASYSTENT TRENERA: Przemysław Kwiatkowski
TRENER BRAMKARZY: Mateusz Bożym
KIEROWNIK DRUŻYNY: Waldemar Pawlina

PRZYBYLI: Kacper Wiatrak, Adrian Nowosadko (obaj Radomiak II Radom), Maciej Wojczuk (Wisła Puławy), Michał Kobiąłka (Wisła Puławy), Piotr Kuźma (powrót do zespołu, wcześniej BKS Lublin).

ODESZLI: Adam Wasiluk (szuka klubu), Bartosz Ciborowski (Olimpia Zambrów), Rafał Nowak (Znicz Biała Piska), Kacper Kania (Bizon Jeleniec), Artur Sułek (Poviślak Końskowola), Michał Wołos (Chelmianka Chelme), Piotr Madejski (Bizon Jeleniec), Oskar Siwek (Orleża Łuków), Przemysław Ilczuk (Włodawianka Włodawa), Stefan Imbronev (powrót do USA).

TERMINARZ ORLAŹ

(D) 01.08., 17:00 Podlasie
(W) 08.08., 17:00 KSZO
(D) 12.08., 17:00 Wólczanka
(W) 15.08., 11:00 Jutrzenka
(D) 22.08., 17:00 Korona II
(W) 26.08., 17:00 Hetman
(D) 29.08., 17:00 Chelmianka
(W) 05.09., 16:30 Wisłoka



W górnym rzędzie od lewej: Waldemar Pawlina (kierownik drużyny), Mateusz Bożym (trener bramkarzy), Kacper Wiatrak, Arkadiusz Korolczuk, Bartosz Idzikowski, Maciej Wojczuk, Radosław Kursa, Adrian Nowosadko, Szymon Kamiński, Mateusz Chyła, Bartosz Klebaniuk, Robert Nowacki, Edvinas Baniulis, Artur Bożyk (trener).
W dolnym rzędzie od lewej: Przemysław Kwiatkowski (asystent trenera), Michał Kobiąłka, Karol Rycaj, Karol Kalita, Piotr Kuźma, Jakub Syryjczyk, Arkadiusz Kot, Patryk Szymala, Andrzej Tyszek (masażysta), Jan Bożym

(D) 12.09., 17:00 Lewart
(W) 19.09., 16:00 Siarka
(D) 26.09., 17:00 Wisła S.
(W) 04.10., 15:00 KS Wiązownica
(D) 10.10., 17:00 Stal K.
(W) 18.10., 14:00 ŁKS Łagów
(D) 24.10., 17:00 Wisła P.
(W) 31.10., 13:00 Sokół
(D) 07.11., 17:00 Podhale
(D) 11.11., 17:00 Cracovia II
(W) 14.11., 17:00 Avia

mp

IMIĘ I NAZWISKO	DATA URODZENIA	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSJWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Bartosz Klebaniuk	03.04.2002	187	79	TOP-54 Biała Podl.	Kleban	47
Robert Nowacki	19.05.1998	198	88	Jagiellonia Białystok	Robo	47
OBRONCY						
Mateusz Chyła	07.04.1999	194	83	Podlasie Biała Podl.	Chyłka	45,5
Patryk Szymala	31.05.1993	180	76	Bałtyk Koszalin	Szymal	41,5
Radosław Kursa	12.01.1989	191	83	Motor Lublin	Kursik	45
Bartosz Idzikowski	17.05.2002	185	66	Wychowanek	Idzi	44
Kacper Wiatrak	30.07.2001	184	77	Radomiak II Radom	Kacper	44
POMOCNICY						
Adrian Nowosadko	06.09.2000	188	80	Radomiak II Radom	Adi	42
Arkadiusz Kot	15.07.1994	181	77	Wychowanek	Kociak	43
Szymon Kamiński	30.01.1998	192	85	Motor Lublin	Kamyk	45
Arkadiusz Korolczuk	05.01.2002	176	70	Wychowanek	Aro	43
Michał Kobiąłka	26.06.1995	179	69	Wisła Puławy	Kobza	41
Jakub Syryjczyk	30.07.1996	179	75	Podlasie Biała Podl.	Syria	42
Karol Rycaj	14.10.1994	172	70	Polesie Kock	Rycek	42,5
Jan Bożym	14.09.2002	183	73	Wychowanek	Janek	44
Piotr Kuźma	15.06.2003	183	70	BKS Lublin	Piotrek	45
NAPASTNICY						
Edvinas Baniulis	03.01.1997	189	83	FK Riteriai	Edi	44
Maciej Wojczuk	15.07.1997	189	84	Wisła Puławy	Wojo	44
Karol Kalita	17.08.1995	177	75	Avia Świdnik	Kali	42

PODLASIE BIAŁA PODLASKA - zawałczą o pewne utrzymanie

TRENER: Włodimir Geworkian
II TRENER: Przemysław Skrodziuk
ASYSTENT TRENERA: Kamil Bartoszek
TRENER BRAMKARZY: Krzysztof Domanowski
FIZJOTERAPEUTA: Mariusz Chmielewski
KIEROWNIK DRUŻYNY: Adrian Własiuk

PRZYBYLI: Wiktor Krasowski, Karol Warda, Filip Szabaciuk, Aleksander Olszewski, Gabriel Mierzwiński, Mateusz Golba (wszyscy AP TOP-54 Biała Podlaska), Michał Gromysz (Tytan Wisznice - w trakcie załatwiania), Krzysztof Domanowski (trener bramkarzy), Kamil Bartoszek (asystent trenera), Przemysław Skrodziuk (II trener).
ODESZLI: Michajło Kaznokha (szuka klubu), Michał Wszolek (Lublinianka Lublin), Patryk Pakuła (Huragan Międzyrzec Podlaski), Oskar Szabat (Lutnia Piszczac), Adrian Jesione (asystent trenera).

TERMINARZ PODLASIA

(W) 01.08., 17:00 Orleża
(D) 08.08., 17:00 Cracovia II
(W) 12.08., 17:00 Avia
(W) 15.08., 17:30 Podhale



W górnym rzędzie od lewej: Ernest Jaroszek (wiceprezes), Karol Filipek (prezes), Przemysław Skrodziuk (II trener), Kamil Bartoszek (asystent trenera), Tomasz Nieścieruk, Kamil Dmowski, Oskar Kasperek, Wiktor Krasowski, Michał Lach, Antoni Jemioł, Olaf Martynek, Jarosław Kosieradzki, Mariusz Chmielewski, Adrian Własiuk, Krzysztof Domanowski (trener bramkarzy), Włodimir Geworkian. W dolnym rzędzie od lewej: Michał Litwiniuk (prezydent Białej Podlaskiej), Kamil Kocot, Karol Warda, Gabriel Mierzwiński, Aleksander Olszewski, Kacper Dmitruk, Tomasz Andrzejuk, Mateusz Golba, Sebastian Całka, Paweł Zabielski

(D) 22.08., 17:00 KSZO
(W) 26.08., 17:00 Wólczanka
(D) 29.08., 17:00 Jutrzenka
(W) 05.09., 17:00 Korona II
(D) 12.09., 15:00 Hetman
(W) 19.09., 16:00 Chelmianka
(D) 26.09., 14:00 Wisłoka
(W) 03.10., 15:00 Lewart
(D) 10.10., 14:00 Siarka
(W) 18.10., 15:00 Wisła S.
(D) 24.10., 14:00 KS Wiązownica
(W) 31.10., 12:00 Stal K.
(D) 07.11., 13:00 ŁKS Łagów
(W) 11.11., 17:00 Wisła P.
(D) 14.11., 13:00 Sokół

mp

IMIĘ I NAZWISKO	DATA URODZENIA	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSJWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Michał Lach	05.07.2002	194	86	Polonia Warszawa	Lachu	45,5
Oskar Kasperek	01.01.2000	185	83	Polesie Kock	Oski	44
Wiktor Krasowski	24.04.2003	190	83	TOP-54 Biała Podl.	Wiciu	46
OBRONCY						
Przemysław Skrodziuk	28.05.1993	179	79	Lutnia Piszczac	Skrodek	42
Jarosław Kosieradzki	26.02.1997	188	77	Znicz II Pruszków	Jaro	45
Dominik Marczuk	01.11.2003	174	67	Górniki Łęczna	Mara	42
Mateusz Chmielewski	18.03.1999	188	82	Orleża Radzyń Podl.	Mozart	43
Antoni Jemioł	06.07.1999	192	79	Orleża Łuków	Antek	45,5
Sebastian Całka	27.05.1998	181	73	Huragan Międzyrzec Podl.	Cała	42
Karol Warda	04.06.2003	188	70	TOP-54 Biała Podl.	Kari	44
Filip Szabaciuk	08.04.2003	185	76	TOP-54 Biała Podl.	Aro	44
POMOCNICY						
Tomasz Andrzejuk	23.07.1997	186	75	TOP-54 Biała Podl.	Jeremi	43
Kamil Dmowski	04.02.1995	175	73	Pogoń Siedlce	Łata	43
Tomasz Nieścieruk	30.11.1996	179	73	Pogoń II Siedlce	Beton	43,5
Kamil Kocot	14.03.1994	168	60	Chelmianka Chelme	Kocolek	40
Gabriel Mierzwiński	15.10.2003	178	65	TOP-54 Biała Podl.	Mierzwa	42,5
Aleksander Olszewski	18.03.2003	176	70	TOP-54 Biała Podl.	Mąka	42
Michał Gromysz	17.06.1997	174	76	Tytan Wisznice	Tytek	42
NAPASTNICY						
Mateusz Golba	29.03.2003	183	78	TOP-54 Biała Podl.	Mati	43
Paweł Zabielski	29.01.1993	180	77	Hetman Żółkiewka	Zabiel	42
Kacper Dmitruk	25.04.1998	186	75	TOP-54 Biała Podl.	Kapi	43
Olaf Martynek	13.03.1998	184	79	Legionovia Legionowo	Olo	42,5



Robert Różański,
trener Orleża Łuków

Chcemy walczyć o jak najwyższe miejsce w stawce. Ciężko mówić o sile zespołu, gdyż ostatni mecz o punkty rozegraliśmy jesienią. Zimą trenowało z nami kilku ciekawych graczy, jednak plany pokrzyżował koronawirus. Mam do dyspozycji graczy, którzy zyskali doświadczenie. Młodzież nabiera oglądy piłkarskiej, a do tego mają lepszą fizykę. Atutem jest stałość kadry, zrozumienie oraz dobra atmosfera w szatni. Nowi bardzo szybko się aklimatyzują.



Przemysław Grajek,
trener Lutnia

Naszym głównym celem jest utrzymanie, ale ja założyłem sobie awans do górnej części tabeli. Będziemy o to walczyć. Mamy dużo szerszą kadrę, gdyż będzie o wiele więcej spotkań niż w Klasie Okręgowej. Okres przygotowawczy był krótki, gdyż doszły nam problemy z epidemią. Nie mogliśmy zagrać dwóch sparingów. Zrobiliśmy tyle, ile mogliśmy. Mamy zdobyć jak najwięcej punktów do zimy, a wiosną pokażemy prawdziwe oblicze.



Damian Panek,
trener Huraganu

Chcielibyśmy być w górnej części tabeli po rundzie zasadniczej. Zimą określilibyśmy dalsze cele. Przyszli do nas nowi gracze, czyli wartości dodane. Mam tu na myśli Pawła Komara, Artura Renkowskiego, Patryka Pakułę. Mamy młodzieżowca Daniela Klebera. „Papierowo” wyglądamy nieźle, jednak sport jest dyscypliną przewrotną i za nazwiska nie dostaje się punktów. Budowa drużyny trwa nie od teraz, a od ponad roku. Wymieniamy najtańsze ognia.

IV LIGA



Sławomir Pogonowski,
trener Górnik II

Będziemy walczyć o rozwój zawodników. Zimą mieliśmy młody skład, ale po odejściach ekipa jest bardzo młoda. Gramy, by zyskiwać doświadczenie. Chłopcy mają uczyć się dorostej piłki na poziomie czwartej ligi. Zdaję sobie sprawę, że juniorzy będą mieli problem w rywalizacji z seniorami, ale nie zdajemy sprzętu. Będziemy mieli młodzieżniczą fantazję, którą będziemy chcieli pokazać w jak najlepszy sposób.



Mariusz Ciołek,
asystent trenera, Bizon

Jesteśmy nowicjuszem, jednak chcemy udowodnić swoją wartość. Dla większości zawodników będzie to nowe doświadczenie. Wiemy, że początkowo może to siedzieć w głowie, jednak jesteśmy dobrej myśli. Dokonałiśmy solidnych wzmocnień. Mamy szerszą kadre i każdy chce walczyć o miejsce w składzie. Wierzymy, że Bizon będzie odbierał punkty teoretycznie lepszym.



Kamil Witkowski,
trener Powiślak

Sparingi to jedno, a liga to drugie. Pierwsze kolejki pokażą, o co powalczymy. Wiadomo, że każdy chciałby załapać się do górnej części w tabeli. Taki jest również nasz cel. Drużyna została mocno przebudowana. Potrzebujemy trochę czasu, żeby ta ekipa się scementowała. Jestem optymistą i pozytywnie patrzę w przyszłość. Wierzę, że jakościowo będziemy lepsi niż w poprzednim sezonie.



Daniel Szewc,
trener, Opolanin

Głównym jest ogrywanie naszych chłopaków. Mamy szeroką kadre złożoną z zawodników, którzy są związani z Opolem Lubelskim. Dla mnie na tym poziomie rozgrywkowym powinno grać w klubach jak najwięcej miejscowych, a nie sztuczne zaciągi. Oczywiście, musieliśmy się wzmocnić i stąd przyjsia Kamila Króla oraz Antona Lutsyka. Musimy mieć mieszanek doświadczenia z młodością.

IV LIGA

IV LIGA

IV LIGA

IV LIGA

IV LIGA



GÓRNIK II ŁĘCZNA - młoda ekipa zagra o doświadczenie



W górnym rzędzie od lewej: Karol Bujak (grający asystent trenera), Igor Belka, Kamil Duda, Rafał Szady, Marcel Sobiesiak, Marcin Perdun, Dominik Lipski, Patryk Pułajdowicz, Kacper Kociuba, Jan Masztaleruk, Patryk Nowak, Sławomir Pogonowski (trener). W dolnym rzędzie od lewej: Cezary Zdunek, Piotr Świeca, Kacper Kocyta, Michał Szałachowski, Adrian Kucybała, Paweł Perdun, Damian Iwańczuk, Marcel Obroślak, Patryk Tomasiak

TRENER:
Sławomir Pogonowski

ASYSTENT TRENERA:
Karol Bujak

TRENERZY BRAMKARZY:
Karol Herda

KIEROWNIK DRUŻYNY:
Michał Stefaniak

MASAŻYSTA:
Paweł Cichocki

PRZYBYLI: Igor Belka (Ruch Ryki), Damian Iwańczuk (Lublinianka Lublin), Sławomir Pogonowski (trener), Karol Bujak (asystent trenera). **ODESZLI:** Dawid Gorcon (Huczwa Tysowce), Bartosz Fiedeń (Lewart Lubartów), Piotr Grober (Avia Świdnik), Jakub Olszewski (Powiślak Końskowola), Patryk Orysz (Błękit Cyców), Jakub Rojek (Tomasovia Tomaszów Lubelski), Jakub Stankiewicz, Damian Dziewulski, Wojciech Kozyra (wszyscy szukają klubów), Jacek Fiedeń (trener).

TERMINARZ GÓRNIKA II

(W) 02.08., 17:00 Start
(D) 08.08., 11:00 Powiślak
(W) 12.08., 17:00 Sparta
(D) 15.08., 11:00 Lutnia
(W) 23.08., 17:00 Włodawianka
(D) 29.08., 11:00 Bizon
(W) 06.09., 16:00 POM Iskra

IMIĘ I NAZWISKO	DATA UR.	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSYWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Igor Belka	11.03.2003	185	75	Ruch Ryki	Bela	44,5
Patryk Nowak	23.08.2000	185	78	Wychowanek	Nowy	46
Marcin Perdun	13.07.2002	180	72	Wychowanek	Romek	44,5
OBRONCY						
Kamil Duda	29.04.2004	184	80	Wychowanek	Rzeźnik	45
Jakub Kociuba	09.09.2003	180	75	Tur Milejów	Kociub	42,5
Kacper Kocyta	27.02.2003	179	66	Orlik Lubartów	Kocyl	42,5
Jan Masztaleruk	19.11.2002	181	74	Włodawianka Włodawa	Jano	44
Marcel Sobiesiak	10.07.2003	189	82	Wychowanek	Marcel	46
Patryk Tomasiak	02.07.2002	178	67	Orlik Lubartów	Tomas	43
POMOCNICZY I NAPASTNICY						
Damian Iwańczuk	01.10.1998	180	73	Lublinianka Lublin	Iwan	44
Adrian Kucybała	18.04.2003	170	65	Tur Milejów	Adi	41
Dominik Lipski	20.12.2002	188	80	Ludwiniak Ludwin	Lipa	44
Paweł Perdun	08.01.2004	174	63	Wychowanek	Paweł	43
Patryk Pułajdowicz	27.04.2003	182	74	Niedźwiadek Chełm	Pudi	45
Rafał Szady	11.10.2002	189	79	BKS Lublin	Szady	46
Piotr Świeca	19.11.1999	181	67	Błękit Cyców	Świeczka	45
Dawid Tkacz	25.01.2005	180	65	Wychowanek	Tkamu	44
Marcel Obroślak	25.02.2003	175	67	TOP-54 Biała Podl.	Borek	42,5
Michał Szałachowski	23.07.2004	178	69	Motor Lublin	Szałach	42,5
Karol Bujak	11.11.1991	178	78	Lewart Lubartów	Kargul	42,5
Cezary Zdunek	10.07.2002	179	70	Orlik Lubartów	Cezar	44

(D) 12.09., ??? Huragan
(W) 19.09., 11:00 Lublinianka
(W) 27.09., 15:30 Opolanin
(D) 03.10., ??? Orleńta
(D) 10.10., ??? Start
(W) 17.10., 13:00 Powiślak
(D) 24.10., ??? Sparta
(W) 31.10., 14:00 Lutnia

(D) 07.11., ??? Włodawianka
(W) 11.11., 13:00 Bizon
(D) 14.11., ??? POM Iskra
(W) 21.11., 13:00 Huragan
(D) 14.03., ??? Lublinianka
(D) 21.03., ??? Opolanin
(W) 28.03., ??? Orleńta

mp

BIZON JELENIEC - nowicjusz chce udowodnić swą wartość

TRENER: Rafał Borysiuk

ASYSTENT TRENERA:
Mariusz Ciołek

LEKARZ: Agnieszka Bosek

KIEROWNIK DRUŻYNY:
Paweł Komorek



W górnym rzędzie od lewej: Paweł Komorek (wiceprezes), Rafał Borysiuk (trener), Kacper Kania, Piotr Madejski, Jakub Bulak, Arkadiusz Osiak, Kamil Bogucki, Łukasz Samociuk, Włodzimierz Lisiewicz, Łukasz Olek, Mateusz Gajda, Tomasz Sokołowski (prezes). W dolnym rzędzie od lewej: Dawid Rosłoń, Sławomir Grzela, Michał Botwina, Jakub Dołęga, Damian Osiak, Daniel Osiak, Rafał Goławski, Przemysław Kucharzak, Daniel Gliniak, Karol Borkowski, Mariusz Ciołek (asystent trenera, kierownik)

(W) 29.08., 11:00 Górnik II
(D) 05.09., 16:00 Orleńta
(W) 12.09., 16:00 Start
(D) 19.09., 16:00 Powiślak
(W) 26.09., 15:00 Sparta
(D) 03.10., 15:00 Lutnia
(D) 10.10., 15:00 Włodawianka
(D) 17.10., 14:00 Opolanin
(W) 25.10., 14:00 POM Iskra

(D) 31.10., 13:00 Huragan
(W) 07.11., 11:00 Lublinianka
(D) 11.11., 13:00 Górnik II
(W) 14.11., 13:00 Orleńta
(D) 21.11., 13:00 Start
(W) 14.03., 13:00 Powiślak
(D) 21.03., ??? Sparta
(W) 28.03., ??? Lutnia

mp

IMIĘ I NAZWISKO	DATA UR.	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSYWA	NR KOSZULKI
BRAMKARZE						
Włodzimierz Lisiewicz	11.08.1984	190	80	Mazovia Mińsk Maz.	Włowa	1
Jacek Kopeć	26.06.2002	185	85	Orleńta Łuków	Jacu	12
Bartosz Osiak	29.01.2002	180	74	Orleńta Łuków	Bartek	69
OBRONCY						
Daniel Osiak	12.06.1996	180	83	Kujawiak Stanin	Szulcer	14
Kacper Kania	27.01.2000	185	85	Orleńta Radzyń Podl.	Kanson	2
Jakub Bulak	21.09.1994	179	81	Orleńta Łuków	Buli	43
Rafał Goławski	04.09.1997	175	74	Wychowanek	Rufus	9
Przemysław Kucharzak	15.03.1996	186	90	Wychowanek	Kuchy	96
Kamil Bogucki	27.08.1989	179	68	Kujawiak Stanin	Boguś	32
Marcin Rybka	16.05.2000	190	90	Orleńta Łuków	Rudy	4
POMOCNICZY						
Sławomir Grzela	25.06.1998	180	70	Unia Krzywdy	Peszkin	16
Jakub Dołęga	13.04.1999	170	65	Orleńta Łuków	Bomba	99
Piotr Madejski	12.01.2001	185	75	Orleńta Radzyń Podl.	Madej	6
Łukasz Olek	22.09.1994	191	70	Olimpia Okrzeja	Olsen	4
Łukasz Samociuk	11.09.1994	178	78	Grom Kąkolewnica	Kojek	13
Daniel Gliniak	13.07.2001	177	74	Lewart Lubartów	Glina	4
Dawid Rosłoń	24.10.1997	175	65	Unia Krzywdy	Gaska	11
Mateusz Gajda	26.08.2000	187	82	Wychowanek	Gajdziak	15
Damian Osiak	02.03.1996	180	83	Orleńta Łuków	Osa	8
Arkadiusz Osiak	14.05.2001	176	80	Wisła Puławy	Aro	7
Emil Gajownik	02.03.1996	175	71	Wychowanek	Emil	23
Arkadiusz Piotrowski	20.01.2003	173	63	Unia Krzywdy	Aro	3
NAPASTNICY						
Michał Botwina	25.09.1993	182	81	Orleńta Łuków	Misiek	10
Karol Borkowski	14.10.1988	180	89	Kujawiak Stanin	Pesiek	17
Patryk Izdebski	20.06.2000	176	82	Wychowanek	Dynia	25

HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI - wymieniają najstabsze ogniwa

TRENER: Damian Panek

ASYSTENT TRENERA:
Paweł Komar

KIEROWNIK DRUŻYNY:
Tomasz Lecyk



W górnym rzędzie od lewej: Jerzy Kwaśniewski (wiceprezes), Gabriel Urbaniuk (prezes), Patryk Pakuła, Karol Grochowski, Łukasz Mironczuk, Alan Olszewski, Paweł Radziszewski, Paweł Komar (grający asystent), Daniel Kleber, Mateusz Panasiuk, Iwo Czumer, Kacper Waniowski, Kacper Karwowski, Tomasz Lecyk (kierownik drużyny), Damian Panek (trener). W dolnym rzędzie od lewej: Łukasz Bierzdziński, Sebastian Czarniecki, Artur Renkowski, Artur Kwaśniewski, Hubert Łukanowski, Rafał Korgol, Kacper Chudowski, Szymon Łukanowski, Karol Góralski, Bartłomiej Tkaczuk, Kacper Weregowski

(D) 15.08., 17:00 Bizon
(W) 23.08., 13:00 POM Iskra
(W) 30.08., 17:00 Opolanin
(D) 05.09., 17:00 Lublinianka
(W) 12.09., ??? Górnik II
(D) 19.09., 16:00 Orleńta
(W) 27.09., 15:00 Start
(D) 03.10., 15:00 Powiślak

(D) 10.10., 15:00 Sparta
(W) 18.10., 14:00 Lutnia
(D) 24.10., 14:00 Włodawianka
(W) 31.10., 13:00 Bizon
(D) 07.11., 13:00 POM Iskra
(D) 11.11., ??? Opolanin
(W) 14.11., 11:00 Lublinianka
(D) 21.11., 13:00 Górnik II

IMIĘ I NAZWISKO	DATA UR.	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSYWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Łukasz Bierzdziński	08.11.1998	184	75	TOP-54 Biała Podl.	Bierdzio	43
Sebastian Czarniecki	10.05.2001	189	84	Motor Lublin	Czarny	44,5
OBRONCY						
Karol Góralski	23.11.1997	172	70	Wychowanek	Kocs	42,5
Kacper Weregowski	06.05.1999	177	73	Polonia Warszawa	Węgi	42,5
Karol Grochowski	11.02.1999	183	78	Pogoń Siedlce	Grocho	43
Alan Olszewski	16.01.1996	185	80	Wychowanek	Alan	44
Mateusz Panasiuk	21.08.1998	183	75	TOP-54 Biała Podl.	Panas	44
Kacper Karwowski	06.01.2000	184	84	Wychowanek	Karwo	43
Łukasz Mironczuk	18.10.1990	180	73	Podlasie Biała Podl.	Miron	42
Paweł Komar	23.06.1990	179	81	Podlasie Biała Podl.	Komsi	44
POMOCNICZY						
Szymon Łukanowski	17.04.2001	170	69	Wychowanek	Szymi	42
Rafał Korgol	22.10.1996	173	72	Wychowanek	Korzi	42,5
Daniel Kleber	15.02.2000	181	76	Motor Lubawa	Klebi	45
Iwo Czumer	30.01.1996	182	78	Lutnia Piszczac	Iwo	43
Kacper Chudowski	08.03.1998	173	64	TOP-54 Biała Podl.	Chudy	41
Hubert Łukanowski	21.09.1992	173	73	Podlasie Biała Podl.	Hubi	41
Artur Kwaśniewski	11.01.1992	176	83	Wychowanek	Arczi	42
Paweł Radziszewski	10.06.1996	178	73	Cresovia Siemiatycze	Peja	41
Bartłomiej Tkaczuk	07.02.1996	184	90	Podlasie Biała Podl.	Tkaczi	43
Artur Renkowski	11.03.1998	179	76	Orleńta Radzyń Podl.	Renio	44
NAPASTNICY						
Patryk Pakuła	08.01.1999	186	79	Podlasie Biała Podl.	Pakson	44
Kacper Waniowski	08.03.1998	180	76	Orleńta Radzyń Podl.	Felek	44

(W) 14.03., ??? Orleńta
(D) 21.03., ??? Start

(W) 28.03., 13:00 Powiślak

mp



IV LIGA

IV LIGA

IV LIGA

IV LIGA

IV LIGA

IV LIGA



POWIŚLAK KOŃSKOWOLA - załapać się do wyższej części tabeli

TRENER:

Kamil Witkowski

TRENER BRAMKARZY:

Michał Bicki

PRZYBYLI: Kamil Witkowski (trener, Motor II Lublin), Damian Bernat (Wisła Puławy), Kamil Lisiewicz (Sygnał Lublin), Dominik Ptaszyński, Jarosław Milcz, Sebastian Wrzesiński (wszyscy z Lublinianki Lublin), Jakub Nowak (Opolanin Opole Lubelskie), Jakub Olszewski (Górnik II Łęczna), Artur Sulek (Orleńta Radzyń Podlaski), Maciej Zagórski (Podlasie Biała Podlaska).

ODESZLI: Łukasz Giza (trener, KS Drzewce), Mateusz Antoniak, Mateusz Kamola, Daniel Krzysztosek, Mateusz Łakomy, Maciej Pięta (wszyscy KS Drzewce), Damian Koprucha (Hetman Żółkiewka), Krystian Kusal (Hetman Gołęb), Kamil Piotrowski (Wilga Garwolin), Jakub Zolech (Proch Pionki).



W górnym rzędzie od lewej: Jarosław Milcz, Rafał Banaszek, Sławomir Radzikowski, Michał Bicki (grający trener bramkarzy), Artur Suszek (prezes), Maciej Zagórski, Dominik Ptaszyński, Jakub Pryliński, Jakub Olszewski, Kamil Witkowski (trener). W dolnym rzędzie od lewej: Krystian Kobus, Artur Sulek, Damian Bernat, Marcin Gil, Sebastian Wrzesiński, Jakub Nowak, Kamil Lisiewicz, Mateusz Murat

IMIĘ I NAZWISKO	DATA UR.	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSZA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Michał Bicki	29.09.1989	180	80	Garbarnia Kurów	Biba	43
Maciej Zagórski	08.03.1996	190	87	Podlasie Biała Podl.	Zagór	44
OBRONCY						
Rafał Banaszek	16.12.1989	182	85	Gryf Policzna	Banan	44
Krystian Kobus	22.10.2001	179	70	Motor Lublin	Kobi	44
Kamil Lisiewicz	09.01.2000	173	67	Sygnał Lublin	Lisu	41
Jakub Nowak	06.09.2000	175	69	Opolanin Opole Lub.	Nowy	42,5
Jakub Olszewski	24.06.1997	180	70	Górnik II Łęczna	Olśza	43
Dominik Ptaszyński	13.03.1998	193	92	Lublinianka Lublin	Ptako	45
Sebastian Wrzesiński	14.11.1997	170	69	Lublinianka Lublin	Goetze	39
POMOCNICZY						
Adrian Dudkowski	06.05.1998	186	80	Wisła Puławy	Dudo	42,5
Mateusz Murat	02.04.2001	181	82	Wychowanek	Bary	41
Artur Sulek	25.02.1993	175	75	Orleńta Radzyń Podl.	Arczi	42,5
Jan Wankiewicz	02.10.2001	183	71	Widok Lublin	Wania	43
NAPASTNICY						
Damian Bernat	29.12.2000	177	69	Wisła Puławy	Berni	41
Marcin Gil	23.08.1993	170	72	POM Iskra Piotrowice	Gilo	42
Jarosław Milcz	27.08.1995	182	80	Lublinianka Lublin	Jaro	42,5
Jakub Pryliński	21.12.2000	189	71	Motor Lublin	Pryta	45
Sławomir Radzikowski	30.10.1989	182	84	Gryf Policzna	Radzio	44

mp

ORLEŃTA ŁUKÓW - atut to słałość kadry

TRENER:

Robert Rózański

PRZYBYLI: Maciej Mądry, Kacper Ostojki (obaj z drużyny juniorów), Kacper Lipiński, Oskar Siwek (obaj Orleńta Radzyń Podlaski, Grzegorz Kot (Unia Żabików).

ODESZLI: Jakub Bulak (Bizon Jeleniec), Mateusz Sadowski (Wilga Garwolin), Mateusz Ebert (ŁKS Łazy).

TERMINARZ ORŁAT

(D) 01.08., 17:00 Opolanin
(D) 08.08., 17:00 Start
(W) 12.08., 17:00 Powiślak
(D) 15.08., 12:00 Sparta
(W) 23.08., 17:00 Lutnia
(D) 29.08., 17:00 Włodawianka
(W) 05.09., 16:00 Bizon
(D) 12.09., 16:00 POM Iskra
(W) 19.09., 16:00 Huragan
(D) 26.09., 16:00 Lublinianka
(W) 03.10., ??? Górnik II
(W) 11.10., 15:00 Opolanin
(W) 18.10., 15:00 Start



W górnym rzędzie od lewej: Dominik Dąbrowski, Kacper Ostojki, Maciej Mądry, Sebastian Sowisz, Kacper Lipiński, Adrian Siemieniuk, Oskar Siwek, Szymon Łukasiewicz, Dawid Kuźma, Robert Rózański (trener). W dolnym rzędzie od lewej: Daniel Machniak, Eryk Miszta, Jakub Chromiński, Rafał Jaworski, Jakub Rożen, Jacek Mielnik, Krzysztof Kierych

(D) 24.10., 14:00 Powiślak
(W) 31.10., 13:00 Sparta
(D) 07.11., 13:00 Lutnia
(W) 11.11., 13:00 Włodawianka
(D) 14.11., 13:00 Bizon
(W) 22.11., 12:00 POM Iskra
(D) 14.03., Huragan
(W) 21.03., Lublinianka
(D) 28.03., Górnik II

mp

OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE - drużyna z miejscowego zaciągu

TRENER: Daniel Szewc

ASYSTENT TRENERA:

Andrzej Fliszkiewicz

TRENER BRAMKARZY:

Robert Krupa

KIEROWNIK DRUŻYNY:

Andrzej Fliszkiewicz

PRZYBYLI: Anton Lutsyk, Kamil Król (obaj Stal Kraśnik).
ODESZLI: Mateusz Łaska (zrezygnował z gry), Jakub Nowak (Powiślak Końskowola).

mp

IMIĘ I NAZWISKO	DATA UR.	WZROST	WAGA	POPZEDNI KLUB	KSZA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Michał Adamczyk	23.03.1997	182	80	Wychowanek	Rambo	44,5
Miłosz Szczepański	23.04.2001	199	95	Motor Lublin	Miły	46
OBRONCY						
Andrzej Fliszkiewicz	22.06.1984	180	72	Wychowanek	Endi	42,5
Konrad Górniak	13.04.1985	181	89	Wychowanek	Pini	43,5
Mateusz Matysiak	10.11.1989	181	86	Wisła Annopol	Steven	42
Anton Lutsyk	25.03.1987	180	75	Stal Kraśnik	Toha	43
Krystian Rodzik	15.09.1995	183	82	Wychowanek	Krycha	43
Mateusz Walczyk	30.04.2000	180	75	Wilki Wilków	Walak	43
Konrad Frydecki	07.11.2002	184	74	Wychowanek	Fryko	45
Grzegorz Leziak	21.08.1992	185	80	LKS Stróża	Grzech	44,5
POMOCNICZY						
Daniel Szewc	27.07.1985	174	78	Stal Kraśnik	Kojak	41
Dominik Banach	2002	174	64	Wychowanek	Domis	42
Mateusz Banach	28.04.2000	178	63	Wychowanek	Bary	43
Daniel Duda	28.04.2002	188	78	Siarka Tamobrzeg	Dudi	43
Hubert Sałasiński	15.02.2000	178	70	Stal Mielec	Salat	42,5
Bartłomiej Koneczny	28.04.1998	184	74	Stal Kraśnik	Kony	42,5
Bartłomiej Borowiak	29.05.2003	173	69	Wychowanek	Johny	42
Grzegorz Pałka	27.07.2000	175	77	Wisła Puławy	Grzesiu	43
Dawid Siudy	16.08.1994	183	75	LKS Stróża	Siedem	44
NAPASTNICY						
Filip Drozd	31.10.1991	177	78	Stal Kraśnik	Fifka	40,5
Hubert Drozd	05.02.1999	190	85	Wisła Puławy	Hubciu	45
Kamil Król	20.06.1987	193	88	Stal Kraśnik	Królik	45
Piotr Wesołowski	26.01.2002	182	80	Siarka Tamobrzeg	Wesoł	45

LUTNIA PISZCZAC - prawdziwe oblicze pokażą wiosną

TRENER: Piotr Kurowski

ASYSTENT TRENERA:

Przemysław Grajek

II TRENER: Henryk Grodecki

KIEROWNIK DRUŻYNY:

Wojciech Dobrowolski

FIZJOTERAPEUTA: Piotr

Sitkiewicz

BRAMKARZE

Sebastian Nowachowicz

Krzysztof Płodowski

Bartosz Owczaruk

OBRONCY

Mateusz Kacik

Mateusz Konaszewski

Damian Borowik

Sebastian Nikoewicz

Cyprian Tarasiewicz



W górnym rzędzie od lewej: Vitalij Tabalov, Przemysław Grajek (asystent trenera), Łukasz Sawtyruk (ostatecznie nie przyszedł do drużyny), Bartosz Kaliszuk, Tomasz Kaliszuk (obaj Lutnia II), Mariusz Łukasiewicz, Mateusz Konaszewski, Teresa Grodecka, Piotr Dawidziuk (prezes), Wojciech Dobrowolski (kierownik drużyny), Henryk Grodecki (II trener), Miłosz Pawlak, Bartłomiej Goździółko, Michał Korzeniewski, Norbert Korzeniewski, Mateusz Cydejko (trener Lutni II), Arkadiusz Brodacki, Damian Borowik, Krystian Korzeniewski, Grzegorz Narojek. W dolnym rzędzie od lewej: Mateusz Kacik, Damian Artymiuk, Adrian Hołownia, Sebastian Mikoewicz, Daniel Korol, Przemysław Witczak, Bartosz Owczaruk

Mariusz Łukasiewicz
Miłosz Pawlak
Oskar Szabat
Piotr Kurowski
POMOCNICZY
Daniel Korol

Damian Artymiuk
Michał Karpiszuk
Jakub Magier
Adam Wiraszka
Dawid Hawryluk
Bartłomiej Goździółko

Norbert Korzeniewski
Kacper Kozłowski
Piotr Litwiniuk
NAPASTNICY
Vitalij Tabalov
Adrian Hołownia

Piotr Bołtowiec
PRZYBYLI: Adam Wiraszka, Mateusz Konaszewski, Krzysztof Płodowski (wszyscy z Huraganu Międzyrzec Podlaski), Cyprian Tarasiewicz, Vitalij Tabalov, Daniel Korol (wszyscy z Podlasia Biała Podlaska - juniorzy starsi), Oskar Szabat (Podlasie Biała Podlaska), Jakub Magier (powrót do gry), Piotr Litwiniuk (nowozgłoszony, wcześniej Janowia Janów Podlaski).
ODESZLI: Bartosz Kaliszuk, Tomasz Kaliszuk (obaj Lutnia II Piszczac).

TERMINARZ LUTNI

(D) 02.08., 17:00 POM Iskra
(W) 08.08., 17:00 Huragan
(D) 12.08., 17:00 Lublinianka

(W) 15.08., 11:00 Górnik II
(D) 23.08., 17:00 Orleńta
(W) 29.08., 11:00 Start
(D) 06.09., 17:00 Powiślak
(W) 12.09., 16:00 Sparta
(D) 19.09., 16:00 Opolanin
(D) 27.09., 16:00 Włodawianka
(W) 03.10., 15:00 Bizon
(W) 11.10., 15:00 POM Iskra
(D) 18.10., 14:00 Huragan
(W) 24.10., 11:00 Lublinianka
(D) 31.10., 14:00 Górnik II
(W) 07.11., 13:00 Orleńta
(D) 11.11., ??? Start
(W) 15.11., 13:00 Powiślak
(D) 22.11., 11:00 Sparta
(W) 14.03., 13:00 Opolanin
(W) 21.03., ??? Włodawianka
(D) 28.03., ??? Bizon

mp

Ścieli krzyż upamiętniający „Lalusia”, ostatniego wyklętego



Sprawcy wycięty krzyż porzucili w pobliskiej odległości

Metalowy krzyż, który stał w miejscowości Majdan Kozic Dolnych gm. Piaski, został odcięty, a potem porzucony w trawie.

Zgłoszenie o zniszczeniu krzyża policjanci otrzymali w piątek. Upamiętniał śmierć ostatniego żołnierza wyklętego - Józefa Franczaka, ps. „Lalus”. To właśnie w tej miejscowości został zabity przez oddział bez-

pieki. Na krzyżu była tabliczka dokładnie informująca, że jest poświęcony pamięci tego partyzanta. Wycięty krzyż leżał niedaleko w trawie. Policjanci zabezpieczyli ślady. Rozpypywali okolicznych mieszkańców,



Józef Franczak do wojska zgłosił się jako 17-latek, zginął jako 45-latek w 1963 roku. Pseudonim „Lalek” („Lalus”) zawdzięczał dbałości o wygląd zewnętrzny i mundur. Służył m.in. w oddziale Uskoka. Był ostatnim poległym w boju partyzantem partyzantki antykomunistycznej na terenie Polski

W dniu Żołnierzy Wyklętych organizowane są Biegi „Tropem Wilczym”. Trasa wynosi 1963 metrów i jest nawiązaniem do roku śmierci „ostatniego partyzanta Rzeczypospolitej - Józefa Franczaka „Lalusia”

skontaktowali się z Instytutem Pamięci Narodowej.

Policja prosi o kontakt osoby mające informacje istotne w tej sprawie, mogące przyczynić się do ustalenia sprawców. Dochodzenie prowadzi

KPP w Świdniku przy Alei Lotników Polskich 1., nr tel. 47 81 21 210 lub telefon alarmowy 112.

Dariusz Jędrzyška

Puławy: Nowy sprzęt dla szpitala

Warty nieco ponad 70 tys. zł aparat do dezynfekcji pomieszczeń Aerosept500 trafił do puławskiego szpitala. Urządzenie przekazało Stowarzyszenie Przeszłość-Przyszłości, Stowarzyszenie „Leśnicy dla Polski” i Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie.



Zakupione przez stowarzyszenia urządzenie kosztowało ponad 70 tys. zł. Puławski szpital ma już kilka podobnych aparatów, ale jak podkreśla kierownictwo placówki w dobie koronawirusa, każdy tego typu sprzęt jest na wagę złota



Marek Paździor, zastępca dyrektora ds. leczenia w SP ZOZ w Puławach
Wykorzystamy je w obrębie szpitala do dezynfekcji przestrzeni sal operacyjnych, gabinetów zabiegowych, jak również sal chorych

Relacje wójta z grupą radnych wciąż napięte

Radni nie ufają wójtowi i nie udzielili mu absolutorium

Markuszów: Z jednej strony spodziewał się tego, z drugiej mówi o kuriozum. Rada Gminy Markuszów nie udzieliła wójtowi Leszkowi Łuczywkowi wotum zaufania i absolutorium. – Nie wiem, gdzie część radnych chce doprowadzić naszą gminę – komentuje dla „Wspólnoty” wójt.

Zamieszanie z wotum

Podczas sesji, przed głosowaniem nad wotum zaufania wójt mówił o skali pozyskanych dla gminy zewnętrznych dofinansowań. W tej kadencji udało się zdobyć ponad 5 mln złotych, co stanowi dużą część budżetu. Na słowa wójta zareagował radny Andrzej Stolarz, który poprosił wójta, by trzymać się danych za 2019 r. i nie mówić o projektach, na które środki pozyskano w ubiegłej kadencji. Wójt jednak tłumaczył, że nikt niczego sobie nie przypisuje, tylko w ramach wyjaśnień wspomniane zostały projekty, których rozliczenie trwało jeszcze w 2019 r.

Na tym dyskusja się zakończyła i przegłosowano wotum zaufania. Choć początkowo wydawało się, że wójt wotum uzyskał, okazało się, że pomyłono większość zwykłą i bezwzględną. Ponieważ wotum jest



Leszek Łuczywek, Wójt Gminy Markuszów
Pozytywna opinia RIO i komisji rewizyjnej o realizacji budżetu za 2019 rok nie miała dla grupy radnych żadnego znaczenia. Do absolutorium zabrakło jednego głosu

uchwalane większością bezwzględną, wójt nie zdobył wotum. Wyniki głosowania: pięć głosów za, nikt nie był przeciw, osiem głosów wstrzymujących.

Radny odpytywał przewodniczącą

Dalej o wykonaniu budżetu za 2019 rok mówiła skarbnik Krystyna Soldek. Jak stwierdziła, zrealizowano wszystkie zadania przewidziane w budżecie i nie odnotowano żadnych naruszeń Ustawy o finansach publicznych. Gmina zamknęła ubiegły rok z dużo mniejszymi zobowiązaniami niż rok 2018. Jak jednak zauważyła, wykonywanie budżetu było bardzo trudne i stresujące w związku z jego wyśrubowaniem i wcześniejszą decyzją rady o nieupoważnieniu wójta do przesuwania pieniędzy między działami budżetu. Później zapoznano radnych z pozytywnymi uchwałami RIO i Komisji Rewizyjnej. Radny Andrzej Stasiak pytał przewodniczącą KR o to, czy zapoznała się z protokołem pokon-

trolnym RIO i czy nie zauważyła w nim żadnych zastrzeżeń wobec pracy urzędu i pokontrolnych zaleceń. Radny miał więcej szczegółowych pytań. Katarzyna Gawron nie wiedziała co odpowiedzieć, jednak przeciwko przepytawance zaprotestował wójt. Tłumaczył, że kontrola RIO dotyczyła poprzedniej kadencji i nie ma żadnego związku z procedurą absolutorijną.

– Skoro komisja wnioskuje o coś, o udzielenie albo nieudzielenie absolutorium wójtowi, to znaczy, że wszystko przeanalizowaliście – mówił jednak Stasiak. Wsparł go Piotr Zawada, który stwierdził, że opinia komisji jest mało wiarygodna.

Sprawozdanie za ubiegły rok przyjęto. Później głosowano nad absolutorium, którego ostatecznie wójt nie otrzymał. Za było 7 radnych, nikt nie był przeciw, a 6 radnych wstrzymało się od głosu. Wójt stwierdził, że tego się spodziewał i podziękował radnym głosującym za, mówiąc, że to może być początek normalności.

Gdzie radni chcą doprowadzić naszą gminę?

O szerszy komentarz ws. nieudzielenia absolutorium, „Wspólnota” poprosiła wójta po sesji.

– Nieuchwalenie absolutorium dla wójta w sytuacji, gdy budżet jest wykonany prawie w 100 procentach, to sytuacja kuriozalna. Niestety wpisuje się ona w ciąg wydarzeń, który rozpoczął się od sesji, na której w grudniu nie uchwalono budżetu gminy. Rozpoczęło się wówczas „przesilenie”, które doprowadziło ostatecznie do rezygnacji jednego z radnych i wyborów uzupełniających. Pod koniec maja, rada bez żadnego uzasadnienia obniżyła moje wynagrodzenie, a w czerwcu nie udzieliła mi absolutorium, mimo że wcześniej przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu. Pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej i komisji rewizyjnej o realizacji budżetu za 2019 rok nie miała dla grupy radnych żadnego znaczenia. Do absolutorium zabrakło jednego głosu. Dziś chcę podziękować tym siedmiorgu radnym, którzy zagłosowali za udzieleniem mi absolutorium. Gdzie chce doprowadzić naszą gminę pozostała część radnych? Naprawdę nie wiem. To jest też odpowiedź na pytanie o konsekwencje nieudzielenia mi absolutorium. Ustawa samorządowa mówi, że nieudzielenie absolutorium jest

równoznaczne z wnioskiem o referendum w sprawie odwołania wójta. Czy rada podejmie uchwałę w sprawie ogłoszenia referendum, to pytanie nie do mnie. Sytuacja prawna z tą uchwałą jest skomplikowana, bo jest też interpretacja, która mówi, że sposób podjęcia tej uchwały powoduje „zawieszenie” czyli nierozstrzygnięcie sprawy absolutorium.

Ja mogę tylko powtórzyć, to co powiedziałem na sesji. W półtora roku pozyskaliśmy dla gminy bardzo duże środki dofinansowań zewnętrznych. 1 mln 700 tys. zł, na termomodernizację szkoły przedszkola i urzędu gminy, 420 tys. zł na drogę w Wólce Kątnej, 196 tys. zł na fotowoltaikę i piec na biomasę, 45 tys. zł. na przebudowę boiska w Markuszowie. To daje 2 mln 361 tys. zł. Odzyskaliśmy potężną kwotę ze zwrotu podatku VAT, spłaciliśmy nasze zobowiązania kredytowe. W skali budżetu gminy, to naprawdę duże pieniądze, które rzeczywiście zmieniają gminę. Przykre jest to, że niektórzy udają, że to się nie wydarzyło. Dziękuję wszystkim moim współpracownikom, a szczególnie pani skarbnik za trud włożony w realizację ubiegłorocznego budżetu. Pracujemy dalej dla gminy i jej Mieszkańców – komentuje Leszek Łuczywek.

Kamil Wąsik

Marta Pietroni

PIŁKA NOŻNA - II LIGA

Górnik mistrzem II ligi!

Po dwóch latach „Górnicy” wracają na zaplecze ekstraklasy. Piłkarze zielono-czarnych przypieczętowali w sobotę awans do Fortuna I ligi wygrywając w Legionowie. Łęcznianie pokonali Legionovię 2:0 po golach Stasiaka i Wojciechowskiego.

Stawka sobotniego meczu w Legionowie była ogromna - ważyła się tam kwestia awansu z II ligi Górnika, który przed tym spotkaniem był li-



Kamil Kiereś
trener Górnika

derem tabeli, ale przy porażce łęcznian mogli oni zostać wy-

Analiza trwała aż 50 minut

W minionym tygodniu od początku starałem się uświadomić zespół, że nie przyjeżdżamy w sobotę grać z drużyną z 17 miejsca w tabeli, tylko z normalnym rywalem. Na analizie przeciwnika siedzieliśmy aż 50 minut. Zwracaliśmy uwagę na to, że kilka kolejek temu Bytovia Bytów prowadziła z Legionovią 2:0, a za chwilę przegrywała 2:3. Musieliśmy być w posiadaniu piłki, ale także dobrze radzić sobie w fazach obronnych. Zdawaliśmy sobie sprawę, że to nie będzie łatwy mecz. Trzeba jasno powiedzieć, że w pierwszej połowie Legionovia próbowała nas skarcić po stałych fragmentach. Dobrze się jednak w tym elemencie broniliśmy, wyciągnęliśmy wnioski z meczów z Pogonią Siedlce i Stalą Rzeszów. Bardzo się cieszymy z tego, że awansowaliśmy wygrywając

przedem tabeli, ale przy porażce łęcznian mogli oni zostać wy-

Zielono-czarni nie zamierzali jednak oglądać się na rywali. Po wyrównanej pierwszej połowie meczu z Legionovią, która już przed tym spotkaniem była pewna spadku do 3. ligi, w drugiej części na boisku dominowali „Górnicy”.

Wynik spotkania w 50. minucie otworzył Aron Stasiak, który skutecznie dobił strzał jednego z kolegów z zespołu. Kropkę nad „i” kilkanaście minut później postawił Paweł Wojciechowski. Najlepszy strzelec Górnika w tym sezonie wykorzystał rzut karny podytowany za faul na Michale Golińskim.

Skończyło się na 2:0 dla zielono-czarnych i... awansie Górnika do Fortuna I ligi.

Legionovia Legionowo - Górnik Łęczna 0:2 (0:0)

Bramki: Stasiak 50', Wojciechowski 66' (k).
Legionovia: Podlesny (84' Krzywański) - Zembrowski, Kaczorowski, Weremko, Kluska, Koprowski (86' Sobota), Podliński, Koziara, Małek (74' Turkowski), Trubeha (74' Lewandowski), Choroś.
Górniki: Kostrzewski - Sasin, Baranowski, Midziński, Leandro, Cierpka (90' Tymosiak), Stromecki, Goliński (90' Turek), Stasiak, Wojciechowski, Śpiączka (85' Korczakowski).
Żółte kartki: Kluska - Śpiączka, Cierpka.
Sędziował: Marcin Pelka (Poznań).

Dominik Smagała

- zdobyliśmy mistrzostwo II ligi. To też jest fajna nobilitacja - podkreśla Kamil Kiereś

W Łęcznej wystrzeliły szampany!



Chwilę po ostatnim gwizdku trener Kamil Kiereś poszybował w górę. Nic dziwnego - specjalista od awansów wzorowo wywiązał się z powierzonego mu w Łęcznej zadania



Na piłkarzy Górnika pod stadionem w Łęcznej czekał tłum kibiców. Okoliczni mieszkańcy musieli pogodzić się z tym, że tego wieczoru cicho tu nie będzie...

- Jest cudownie - cieszył się tuż po wywalczeniu awansu Paweł Wojciechowski. Aron Stasiak zwracał uwagę na specyfikę minionego sezonu. Z kolei trener podkreślał styl, w jakim Górnik wywalczył awans.

„Nie było presji awansu”

- Jest cudownie. Zawsze awans ma w sobie coś takiego specjalnego, więc smakuje super - odpowiedział zapytany o emocje tuż po wygranej Paweł Wojciechowski. Napastnik był najlepszym strzelcem łęcznian w mijającym sezonie i jednocześnie tym, który przypieczętował awans Górnika do Fortuna I ligi. Jak w jego odczuciu wyglądały ostatnie, decydujące tygodnie?

- Czułem, że jesteśmy w stanie awansować bezpośrednio.

Tym bardziej, że przeciwnicy pomagali nam w osiągnięciu celu, bo nie potrafili nam odskoczyć w tabeli. Nasza gra faktycznie wyglądała ostatnio lepiej, ale nie punktowaliśmy: zremisowaliśmy ze Stalą Rzeszów, przegraliśmy z Pogonią Siedlce pomimo lepszej gry. Wyniki nie odzwierciedlały tego, co ostatnio prezentowaliśmy swoją postawą na boisku. Wiosnę zaczęliśmy słabo, ale gra z każdym meczem była coraz lepsza, brakowało wyników. Nie było presji awansu - zaznacza Paweł Wojciechowski.

Specyficzna liga

Górniki, jak i wszystkie zespoły drugoligowe, ma za sobą niespotykany sezon. Sytuację skomplikowała pandemia koronawirusa, ale i ciekawie było ze względu na to, że drużyny z miejsc od trzeciego do szóstego rozgrywają baraże o awans do Fortuna I ligi.

- Specyficzna była ta liga w tym sezonie, nawet patrząc na tabelę. Wiele drużyn do końca walczyło o awans, o baraże. Albo o to, żeby nie znaleźć się w strefie spadkowej - zauważa Aron Stasiak, skrzydłowy łęcznian. - Mieliliśmy w sezonie gorsze momenty, była seria kilku porażek z rzędu na początku wiosny i po wznowieniu rozgrywek po przerwie spowodowanej koronawirusem. Wyciągnęliśmy jednak wnioski z gorszych momentów. Wiedzieliśmy, co chcieliśmy grać, odbiliśmy się od dna. Do końca sezonu graliśmy potem już solidnie, a drużyny, które z nami rywalizowały, gubiły punkty - ocenia 21-latek.

Nikt im tego nie podarował

Dziesięć ostatnich meczów Górnika to sześć wygranych, trzy remisy i jedna porażka. - Nikt nam tego nie dał, sami sięgnęliśmy po ten awans, ale też zdobyliśmy mistrzostwo II

ligi. To też jest fajna nobilitacja. Warto to podkreślić - zaznacza Kamil Kiereś. Szkoleniowiec wspomina kluczowe momenty tego sezonu. - Newralgicznym momentem w sezonie była porażka z Elaną Toruń w czwartej kolejce. Mieliliśmy wtedy 12 miejsce w tabeli i trzy mecze bez zwycięstwa. Usiedliśmy z drużyną i powiedzieliśmy sobie jasno: teraz wspina się na sam szczyt. I do jesieni wspieliśmy się na drugie miejsce. Pamiętam jeszcze jeden ważny moment, gdy po dosyć dobrym meczu przegraliśmy z Widzewem 1:2. Na odprawie padło, że gramy o pierwsze miejsce, pozycję lidera. Mimo, że po pandemii przegraliśmy kolejne dwa mecze, to z nas to nie uciekło. Kluczowy był remis na wyjeździe z Resovią. Potrafiliśmy ocenić ten punkt jako przełamanie. To się opłaciło. Odniesiliśmy kolejnych pięć zwycięstw - podsumowuje trener Górnika.

dsm

NAJLEPSI STRZELCY

24 gole - Michał Bednarski (Górniki Polkowice)
21 goli - Marcin Robak (Widzew Łódź)
18 goli - Karol Czubak (Bytovia Bytów)
17 goli - Paweł Wojciechowski (Górniki Łęczna)
15 goli - Wojciech Fadecki (Błękitni Stargard)
12 goli - Filip Szymczak (Lech II Poznań), Dariusz Zjawirski (Znicz Pruszków)

dsm

Co dalej z drużyną?

Jest awans, ale i niepewna przyszłość w kwestii kadry drużyny. Większość zawodników kończą się bowiem kontrakty z Górnikiem.

Po dobrym sezonie w II lidze zawodnicy, którym teraz kończą się umowy z łęczyńskim klubem, mogą spodziewać się wielu ciekawych ofert od innych klubów. A mowa o zdecydowanej większości graczy zielono-czarnych. Działacze Górnika zdążyli już podpisać umowę na kolejną kampanię z najlepszym strzelcem. Ale to wciąż mało.

- Interesuje mnie bardzo, w jakim zestawieniu będziemy w tej I lidze - zastrzegł po sobotnim meczu Paweł Wojciechowski. - Podpisałem swoją umowę i jestem zadowolony z tego wszystkiego, jak to wyszło. Mam jednak nadzieję, że szefostwo będzie chciało zapewnić dobry zespół na I ligę, bo to jest szczyt wyżej. Tam poziom jest o wiele lepszy - dodał. Zapytany przez dziennikarzy o to, czy obecna kadra Górnika wystarczałaby na rywalizację na zapleczu ekstraklasy, odpowiedział: „Pomidor!”.

Trener Kamil Kiereś zapowiada, że przed działaczami klubu gorąco

II LIGA

Wyniki 34 kolejki:

Legionovia - Górnik 0:2
Stasiak 50', Wojciechowski 66' (k)
Stalowa Wola - Pogoń 0:3
Kozłowski II 45', Firlej 54', Wal-ków 84'
Katowice - Resovia 1:1
Rogalski 45' (k) - Twardowski 43'
Widzew - Znicz 0:1
Czarnowski 27'
Elana - Gryf 6:0
Kozłowski 6', 27', Boniecki 14', 31', Hrnčiar 33', Rak 60'
Polkowice - Bytovia 2:2
Sobków 27', 81' (k) - Giel 32', Czubak 69'
Lech II - Błękitni 0:3
Sanocki 75', Szrek 80', Paczuk 82'
Garbarnia - Olimpia 3:2
Kowalski 21' (k), Mruk 45', Nakrošius 56' - Kordykiewicz 1', Wenger 64' (k)
Stal - Skra 4:0
Płaskowski 5', Kotwica 15', 88', Goncerz 57'

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Górniki Łęczna	34	63	47-37
2.	Widzew Łódź	34	59	65-37
3.	GKS Katowice	34	59	57-40
4.	Bytovia Bytów	34	52	50-48
5.	Resovia	34	52	50-32
6.	Stal Rzeszów	34	51	55-44
7.	Garbarnia Kraków	34	50	46-40
8.	Olimpia Elbląg	34	50	46-38
9.	Znicz Pruszków	34	49	49-52
10.	Pogoń Siedlce	34	49	54-53
11.	Górniki Polkowice	34	48	60-47
12.	Błękitni Stargard	34	47	54-53
13.	Lech II Poznań	34	47	49-47
14.	Skra Częstochowa	34	47	37-44
15.	Stal Stalowa Wola	34	46	45-49
16.	Elana Toruń	34	41	50-54
17.	Legionovia Legionowo	34	24	33-64
18.	Gryf Wejherowo	34	14	23-91

dsm

okres. - Na razie nigdzie nie wyjeżdżam, od poniedziałku siadamy z dyrektorem i będziemy zastanawiać się, co dalej. Z tych rozmów wyniknie ewentualny kierunek. Teraz przed nami bardzo ważne decyzje. Przed dyrektorem sportowym jest sporo pracy - przyznaje szkoleniowiec. Wśród zawodników, którym kończą się teraz kontrakty, jest Tomasz Midziński.

- Myślę, że klub poczyni jakieś starania, aby przedłużyć umowy z najważniejszymi zawodnikami, zachować trzon zespołu. Na pewno już są podejmowane działania, by wzmocnić zespół, bo na I ligę potrzeba wzmocnień. Ja widzę siebie dalej w Górniku. Poznałem w tych stronach żonę wiele lat temu, mamy tu mieszkanie, swoje „gniazdo”, dwójkę dzieci. Wiążemy przyszłość z regionem - mówi doświadczony obrońca.

Chęć pozostania w Górniku deklaruje też Aron Stasiak, wypożyczony z Pogoni Szczecin.

- Zrobiłem awans z tym zespołem i chciałbym tu dalej grać. Nie wiem jeszcze jak na moją przyszłość zapatruje się Pogoń, gdzie mam jeszcze kontrakt na przyszły sezon. Teraz zaczną się rozmowy - zdradza 21-latek.

dsm

Doświadczenie zdobywała m.in. na Mistrzostwach Świata we Fryzjerstwie w Nowym Jorku

Pół wieku z nożyczkami. Jubileusz Jolanty Michoń

- Nigdy nie przerwałam działalności, ani nie zaprzestałam na choćby jeden dzień przez całe 50 lat - mówi Jolanta Michoń. W środę będzie świętowała jubileusz 50-lecia istnienia Salonu Fryzjerskiego „OSCAR” w Lubartowie.

- W Lubartowie mój zakład fryzjerski był cały czas. Pierwszy lokal wynajmowałam na Lubelskiej, potem pod obecnym adresem i funkcjonuje przez te wszystkie lata, aż do dnia dzisiejszego. Klienci byli od zawsze. Przychodzili prababie, babcie, wnuki, i teraz już prawnuki przychodzą się strzyc. Jak ktoś raz zrobi u nas włosy to już nie pójdzie do nikogo innego, mogą to zagwarantować - podkreśla właścicielka najstarszego lubartowskiego zakładu w Lubartowie.

Korzystają z salonu od pokoleń

Kilka pokoleń klientów korzystających z jej usług i dziesiątki wyszkolonych czeladników i mistrzów fryzjerstwa, z których jest najbardziej dumna. Mistrzynie przyznają, że w jej rodzinie tradycja fryzjerstwa istniała od dawna.

- Jestem lubartowianką, z krwi i kości. Pasję do fryzjerstwa odziedziczyłam po rodzicach i przekazałam ją córce Małgorzacie - opowiada Jolanta Michoń, właścicielka najstarszego zakładu fryzjerskiego w Lubartowie. - Tata to rodowity lubartowiak z rodziny Borzęckich. Przed wojną prowadził zakłady fryzjerski na Pomorzu. Mama - włocławianka, także fryzjerka, pochodziła z hrabiowskiej rodziny Deczkowskich. Po wojnie rodzice wrócili do Lubartowa i otworzyli pierwszy zakład fryzjerski przy ulicy Rynek II w Lubartowie. Przez ścianę było nasze mieszkanie, w którym się wychowałam. Z okna widziałam plac, na którym przez lata funkcjonowało miejskie targowisko.

Z dyplomem mistrza w kieszeni postanowiła otworzyć własny zakład fryzjerski.

- Pierwszy zakład fryzjerski, bo tylko tak dawniej był nazywany, otworzyłam 1 lipca 1968 roku w wynajętym lokalu przy ulicy Lubelskiej 39 w Lubartowie. Trzy miesiące po tym jak uzyskałam dyplom mistrzowski i tytuł mistrza fryzjerstwa. Nieustannie marzyłam jednak o własnym lokalu. Okazja pojawiła się w 1989

roku, gdy kupiliśmy z mężem parterowy dom, przy ulicy Rynek I/20, ten w którym dzisiaj istnieje „Oscar”. Dom był w bardzo złym stanie, trzeba go było wyremontować. Wówczas po ponad 20 latach mogłam wreszcie pójść „na swoje” - wspomina.

W nowym lokalu do dyspozycji fryzjerów było 9 stanowisk. Na brak klientów nie mogli narzekać. W 1990 roku Jolanta Michoń, właścicielka dobrze prosperującego zakładu fryzjerskiego postanowiła rozszerzyć działalność na teren Lublina. W tym czasie lubartowski salon ani na moment nie przestaje funkcjonować, mimo zmiany siedziby.

- Na Kunickiego otworzyłam pierwszy w mieście wojewódzkim zakład fryzjerski. Powierzyłam go swojej córce, która chodząc do liceum jednocześnie szkoliła się pod moim okiem i zdążyła już uzyskać tytuł mistrza fryzjerstwa. Po maturze podjęła studia na UMCS. Nie wiązała planów zawodowych jedynie z branżą fryzjerską.

To już była sieć salonów „Oscar”

W kolejnych latach Jolanta Michoń otwierała następne zakłady fryzjerskie w Lublinie, aż do utworzenia znanej na rynku fryzjerskim sieci salonów „Oscar”.

- W 1992 roku w Nowym Jorku urodził się mój pierwszy wnuk Oscar. W Lublinie prowadziłam już dwa zakłady i remontowałam nowe studio na Peowiaków w centrum Lublina. Drugie pod względem wielkości w mieście. W tym czasie zawiśł po raz pierwszy szyld „Salon fryzjerki Oscar” oczywiście na cześć narodzin mojego wnuka o tym imieniu. Od razu zmieniałam szyldy we wszystkich zakładach.

- Pierwszy wnuk jest szczęśliwy, że salon nazywał jego imieniem, a drugi młodszy pyta: A kiedy Babcia otworzysz Darios? - śmieje się. To odpowiednik naszego polskiego imienia Darek.

- Byłam już wtedy właścicielką sieci salonów „Oscar” - mówi fryzjerka. Na Peowiaków to była fabryka, dziennie przewijało się 50-70 klientek. To już było takie duże studio, 150 mkw powierzchni. Gabinet kosmetyczny, 18 stanowisk. Tak było przez 20 parę lat, kolejki, tłumy. Na Peowiaków w Lublinie miałam zatrudnione 12 fryzjerek i 12 uczennic, bo było tyle pracy, taki był przerób. Po dwudziestu



Obecnie Jolanta Michoń prowadzi jeden salon w Lubartowie. Zatrudnia 2 fryzjerki i 3 uczniów. Kadra jest stale szkolona i poszerza swój fryzjerski warsztat o najmodniejsze strzyżenia i koloryzację. Oferują usługi fryzjerskie damskie, męskie i dziecięce, oraz zabiegi kosmetyczne. Salon Fryzjerski „Oscar”. Kadra od lewej: Jolanta Michoń, Dominika Kur, Anna Ozon, Oliwia Adamczyk,



Jolanta Michoń dyplom mistrzowski, tytuł mistrza fryzjerstwa, 12 marca 1968

latach salony fryzjerskie, których była właścicielką przestały być rentowne i fryzjerka postanowiła o ich zamknięciu.

- W 2013 roku sprzedałam to duże studio na Peowiaków i przeniosłam się do Lubartowa. Zaczęła się robić bryndza w branży, upadały firmy, fryzjerzy odchodzili. Część moich pracowników z 12 osób, które zatrudniałam wyjechała do Anglii, trzy dziewczyny są w Pensylwanii, założyły rodzinę i tam pracują w salonach fryzjerskich jako fryzjerki. Studio na Peowiaków kupił kontrahent z Bielska Białej. Stoi jako pusty stan. Widziałam, że mój szyld nadal wisi na tej ulicy - wspomina.

W Lubartowie zakład fryzjerski był cały czas

26 lutego 2005 Jolanta Michoń złożyła egzamin mistrzowski i uzyskała tytuł Mistrza w zawodzie Kosmetyczka. Salon fryzjerski w Lubartowie przeszedł metamorfozę dwa lata później zwiększając zakres usług o usługi kosmetyczne. W ciągu kilku miesięcy w miejscu starego budynku powstał nowoczesny trzypiętrowy obiekt. Salon działa dwuzmianowo od 8-19.

- Zmienia się moda, strzyże się inaczej, pracuje się inaczej. Dla naszych pracowników na bieżąco organizujemy szkolenia fryzjerskie - mówi właścicielka.

- Potrzeby klientów na prze-



Jolanta Michoń, 52 lat w zawodzie fryzjerki, 15 lat w zawodzie kosmetyczki. Właścicielka Salonu Fryzjerskiego „OSCAR” w Lubartowie. Wiceprezes Lubelskiej Izby Rzemieślnicza. Wdowa. Matka Małgorzaty i Marcina. Babcia Oscara i Dariasia. Odznaczona licznymi odznaczeniami w związku z długoletnią służbą przez m.in. prezydenta RP.

strzeni tych 50 lat zmieniły się diametralnie. Od modnej kiedyś trwałej ondulacji po proste włosy, które obecnie są najbardziej przez klientki pożądane. Nie wspomnę już o koloryzacji, która przeszła prawdziwą rewolucję. Zapoczątkowałam nie tylko w swoich salonach, ale i w całej Polsce koloryzację baleyage metodą na zamykanie „płytki”. Nigdy nie wycieknie dzięki nim farba, nie robi się plama ma głowie klientki. Nauczyłam się tej metody na Mistrzostwach Świata we Fryzjerstwie na Piątej Alei w Nowym Jorku. To była rewelacja. Stamtąd, z Ameryki przywiozłam wszystko, akryl, primer, proszki do paznokci, tipsy. Z czasem dostałam zniżkę w amerykańskich hurtowniach.

Na płytkach robimy baleyage do dzisiejszego dnia i będziemy robić przez cały czas na pewno. Obecnie Jolanta Michoń prowadzi jeden salon w Lubartowie. Zatrudnia 2 fryzjerki i 3 uczniów.

- Wyszkołiłam na fryzjerów już ponad 95 osób i cały czas szkołę. Z tym którzy wyjechali do dzisiaj mamy kontakt, piszemy ze sobą, pamiętamy o sobie. W święta, to nawet nie ma mowy! Mam swoje uczennice w Pensylwanii, w Anglii, w Stanach Zjednoczonych. Ale i w Warszawie, Lublinie i Lubartowie. I mam kontakt z tym całym personelem uczniowskim. Z jednej rodziny z Kamionki wyszkoliłam matkę i syna na fryzjerów i córkę na kosmetyczkę - mówi.

Magdalena Sych

Gmina
PuchaczówGmina
Cyców

24wspolnota.pl

STRONĘ REDAGUJE:

Jolanta Chwałczyk
tel. 601072277
chwalczyk@24wspolnota.pl

Tym już drugi rok żyją cztery sołectwa w gm. Cyców

Będzie kontrraport w sprawie budowy w Stawku chlewni na 4 tys. świń

Gmina Cyców zamówiła właśnie ekspertyzę dotyczącą budowy we wsi Stawek dwóch chlewni na blisko 4 tys. świń. Obawa przed fetorem towarzyszącym tej inwestycji spędza sen z powiek mieszkańcom Stawku, Bekieszy, Cycowa Kolonia Druga i Ludwinowa już od ponad roku.

Przypomnijmy. W Stawku chlewnie powstałyby ok. 500 m od niektórych domostw. - Niech inwestorzy wybudują je u siebie, w powiecie parczewskim - denerwowali się mieszkańcy na zebraniu, które „Wspólnota” relacjonowała w maju ub.r. Była to zwołana przez wójta gminy Cyców rozprawa administracyjna w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy chlewni.

Nie tylko fetor

- Mamy tu obszar chroniony, ludzie nie po to stawiali tu domy, by mieć pod nosem przemysłowy chów świń i nie móc latem okien otworzyć - denerwowali się mieszkańcy wsi. Obecna na zebraniu dr n. med. Grażyna Śladkowska, specjalista hematologii dziecięcej, od 20 lat mieszkanka tych okolic mówiła: - Zapoznałam się z raportem i najnowszymi doniesieniami dotyczącymi m.in. wydzielania szkodliwych substancji w trakcie hodowli świń, takich jak dwutlenek węgla, amoniak, siarkowodór, metan. Toksyczne związki w powietrzu, hałas związany z transportem ciężkim, samą hodowlą, czy załadunkiem, smród... Każdy z nas, nawet przy zachowanych normach, będzie stale narażony na działanie bardzo trujących substancji. Może ich być mało, ale będą stale obecne.

Pani doktor wyliczała, że odór wywołuje nerwowość. Sprawia, że jesteśmy niecierpliwi i rozkojarzeni. Powoduje zaburzenia funkcji psychicznych. W USA opisano wywołane nim stany lękowe, a nawet depresje.

Obecni na zebraniu mieszkańcy zauważali, że nie jest to inwestycja korzystna dla gminy. Przeciwnie, szkodzi jej interesom. W chlewni mają pracować dwie osoby z rodziny inwestora, a gmina straci - nikt nie zechce inwestować, czy osiedlić się w okolicy z tak uciążliwym sąsiedztwem.

To obszar chroniony

Tadeusz Pawluk z Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych,



Stawek, 9 maja 2019. Zebranie w świetlicy wiejskiej w sprawie budowy dwóch chlewni na 4 tys. sztuk trzody chlewnej



Wiesław Pikul, wójt Cycowa
- Czekamy na opinię fachowców potwierdzającą - bądź nie - obawy mieszkańców. Wtedy wydamy ponowną decyzję, dziś trudno powiedzieć jaką. Nie ma w tej chwili decyzji ani na tak, ani na nie

oddział w Chełmie potwierdzał, że to obszar chroniony: - Inwestycje w obszarze chronionym są możliwe, prawo ich nie zabrania, ale mowa o inwestycjach zrównoważonych, proekologicznych. Trzeba się zastanowić nad tym, jakie będzie oddziaływanie tej chlewni na glebę, wodę.

W imieniu inwestorów wystąpił Piotr Karnas, dyrektor ds. rozwoju trzody chlewnej z Go-barto - firmy, która współpracuje z inwestorami prywatnymi według modelu: inwestorzy budują chlewnie na własnym gruncie za własne pieniądze, firma zobowiązuje się do odbioru wyprodukowanych przez nich tuczników.

Poinformował, że raport został pozytywnie oceniony przez RDOŚ w Lublinie, Wody Polskie i sanepid w Łęcznej: - Mamy pozytywne uzgodnienia organów administracji państwowej, które powiedziały, że przy zastosowaniu takiej technologii i takich rozwiązań, inwestycja nie będzie miała negatywnego wpływu i nie robimy niczego, co byłoby niezgodne z obowiązującym w Polsce prawem.

Komentując obawy dotyczące emisji gazów, zaznaczył, że chlewnie spełniają wszelkie normy. Zapewnił, że odpowiednia pasza, z odpowiednim bilansem białka dostarczanego zwierzę-

tom, ogranicza nadmierną produkcję amoniaku, a stosowanie efektywnych mikroorganizmów powoduje m.in. że gnojowica jest mniej uciążliwa odorowo i staje się normalnym nawozem organicznym, stosowanym w rolnictwie.

Sypnęło odwołaniami

Przez miniony rok problem powracał m.in. podczas posiedzenia Komisji Rolnictwa Rady Gminy Cyców. Emocje nie opadły. Zapadły decyzje. Sypnęło odwołaniami.

W marcu br. wójt Cycowa podjął decyzję w sprawie środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację planowanego przedsięwzięcia. Inwestor odwołał się. Dokumentacja wraz z aktami sprawy została przekazana do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Lublinie.

W czerwcu br. do Urzędu Gminy wpłynęła decyzja SKO uchylająca decyzję wójta w całości i przekazująca sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji (szczegółowo - w rozmowie obok).

W połowie lipca wójt poinformował na stronie Urzędu Gminy o wynikach przeprowadzonego rozpoznania cenowego i wyborze firmy, która wykona „kontrraport dla przedsięwzięć



Rozmowa z Wiesławem Pikulą, wójtem gminy Cyców

„Poszła fama, że wójt zgodził się na chlewnię”

Skąd decyzja o zamówieniu przez gminę kontrraportu dotyczącego budowy chlewni?

- Zgodnie z całą procedurą toczącą się w tej sprawie, wydałem decyzję o zatwierdzeniu raportu oddziaływania inwestycji na środowisko. Była warunkowa ze względu na protest mieszkańców, choć w świetle obecnych przepisów nie ma ona mocy prawnej i konieczne jest stanowisko wykluczające możliwość budowy ze strony osób i instytucji opiniujących raport. Ponieważ go nie było, po przeanalizowaniu sytuacji stwierdziliśmy, że wydamy pozytywną decyzję, ale warunkowo. Byłem przerażony, że taka ilość gnojowicy trafi na nasze pola, zaproponowaliśmy więc inwestorowi budowę biogazowni, która zmniejszyłaby skutki funkcjonowania chlewni. W związku z tym, że droga do planowanej inwestycji - tylko tam i do pół - jest w bardzo złym stanie, zobowiązaliśmy inwestora także do budowy drogi odpowiadającej przewidywanemu obciążeniu, związanemu z dojazdem do chlewni, wywożeniem gnojowicy czy dowozem paszy. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, że

biogazownia i budowa ok. 2 km drogi to kosztowne inwestycje, ale nie chodzi tu o drogę dla mieszkańców lecz tylko do chlewni. Gdybym takiego warunku nie zawarł, inwestor wkrótce przyszedłby mówiąc: płacimy podatki, proszę nam wybudować drogę.

Jaki był efekt?

- Od decyzji odwołał się inwestor. Odwołał się również Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych, oddział w Chełmie. Sprawa trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które zwróciło nam ją do ponownego rozpatrzenia, wskazując potrzebę zasięgnięcia opinii biegłych, którzy przeanalizują i ocenią skutki tej inwestycji. Mamy już podpisaną umowę z firmą, która robi takie ekspertyzy.

Rozumiem, że inwestor zakwestionował postawione warunki, a chełmski oddział ZLPK samą budowę...

- Tak, wcześniej żadna z instytucji, które miały takie prawo, nie wypowiedziała się na nie, stąd moja decyzja. Wiem, że mieszkańcy byli nią zbulwersowani. Uznali, że to koniec postępowania i poszła fama, że wójt zgodził się na chlewnię nie zważa-

jąc na protesty, będzie ona budowana i sprawa została już zamknięta. Trudno mi się tłumaczyć, że to nie takie proste, że wysłaliśmy informację o sprzeciwie mieszkańców do wszystkich instytucji, ale nikt tematu nie podjął, a sama uchwała zebrania wiejskiego nie blokuje procedury uzyskania pozytywnej decyzji dla inwestorów.

Reasumując, jak dziś wygląda sytuacja?

- Procedura zatwierdzenia bądź odrzucenia raportu oddziaływania na środowisko toczy się ponownie. Mamy protest Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych, oddział w Chełmie. Mamy protest mieszkańców. Czekamy na opinię fachowców potwierdzającą - bądź nie - obawy mieszkańców. Wtedy wydamy ponowną decyzję, dziś trudno powiedzieć jaką. Nie ma w tej chwili decyzji ani na tak, ani na nie. SKO odpowiedziało nam również, że każdy mieszkaniec Stawku czy właściciel nieruchomości w tej wsi może być w tej sprawie stroną. Prawo budowlane zakłada, że może nią być sąsiad planowanej inwestycji, a w tym przypadku - każdy, bo chodzi o zapach.

polegających na budowie dwóch chlewni świń po ok. 1920 szt

świń każda na terenie Cyców”. Zrobi to Eco-Progress z Wrocławia

za 8 tys. złotych.

Jolanta Chwałczyk

To efekt charytatywnej akcji Gaszyn Challenge

Pompki robili m.in. wójt i wicestarosta



Podopieczni Dziennego Domu Senior-Wigor w Bogdaniec wykonali dziesięć przysiadów



Liczną grupę ćwiczących zgromadził Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie



No to cóż, pompujemy! - zaczął wójt gminy Puchaczów, Adam Grzesiuk



Tu „pompuje” wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros

„Tutaj wójt, wiecie co robić” – po tych słowach Andrzeja Chabrosa pracownicy Urzędu Gminy Ludwin razem z wójtem wzięli się do ćwiczeń. Pompki i przysiady robili w ostatnim czasie także pracownicy innych instytucji i firm z powiatu łęczyńskiego.

To efekt charytatywnej akcji Gaszyn Challenge zainicjowanej przez strażaka OSP z Gaszyna z województwa łódzkiego. Polega ona na tym, że pracownicy wyznaczonych instytucji robią wspólnie pompki. Nagrania z udziału w akcji publikują na YouTube i Facebooku. Nominują do udziału w „czelendżu” kolejne firmy i instytucje. Biorący udział w akcji wpłacają pieniądze na szczytny cel – leczenie podopiecznych fundacji.

- Zawsze odezwie się w człowieku chęć pomagania, więc wszyscy



Starostwo Powiatowe w Łęczę do akcji nominował m.in. starosta świdnicki

pracownicy chętnie podeszli do tej akcji - mówi wójt gminy Ludwin, Andrzej Chabros.

- Na co dzień staram się dbać o swoją sylwetkę, choć różnie to wychodzi (śmiech). Przyznaję, że często brakuje na to czasu. Dlatego najpierw sprawdziłem, czy zrobię te dziesięć pompek. Takie akcje uzmysławiają, że jednak ćwiczenia nie są takie straszne - dodaje.



W akcji wzięli udział także pracownicy Wytwórni Makaronu Domowego Pol-Mak z Ludwina

Wszystkie filmiki można obejrzeć w naszym serwisie www.tu-balecznej.pl.

Kamil Kulig



Pracownicy Zarządu Gospodarki Komunalnej w Puchaczowie pojechali na „pompkowo-przysiadną” akcję specjalnym wozem



Pompki robili także łączniacy motocykliści ze stowarzyszenia Patria



Urzędniczki z Ludwina w jednej chwili odebrały polecenie wójta



Nauczycielki przedszkola w Puchaczowie mogły poczuć się jak dzieci

Koniec śmieciowego problemu nad Zagłębczem

GM. LUDWIN: Jest porozumienie w sprawie porządkowania plaży nad jeziorem Zagłębcze.

Plażowicze wyrzucali śmieci pod drzewo, przez co po każdym ciepłym weekendzie tworzyło się tam dzikie wysypisko. Tak do tej pory wyglądał wypoczynek nad jeziorem Zagłębcze, o czym pisaliśmy zarówno rok temu, jak i na początku obecnego sezonu.

Przypomnijmy, że właścicielem jeziora Zagłębcze i pasu przy-



Gdy pracownicy Wód Polskich pierwszy raz przyjechali posprzątać plażę, śmieci nie mieściły się w samochodzie



Andrzej Chabros, wójt gm. Ludwin
- Gmina Ludwin utylizuje 25 proc. śmieci z plaży, pozostałą część Sosnowica

brzeżnego jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, które twierdziło, że to gminy powinny zająć się sprzątaniem plaży, na której zarabiają... Wody Polskie.

Dodatkowo sytuację komplikował fakt, że teren jeziora i plaży administracyjnie należy do gminy Ludwin, ale całą śmietankę z in-

frastruktury turystycznej na tzw. deptaku spija gmina Sosnowica (powiat parczewski).

Strony nie mogły się ze sobą dogadać, więc odpadki gromadziły się na plaży, na której nie było żadnych śmietników.

To się nareszcie zmieniło. - Jest porozumienie. Gmina Ludwin

utylizuje 25 proc. śmieci z plaży nad jeziorem Zagłębcze, a pozostałą część gmina Sosnowica. Wody Polskie obligują się do zbierania odpadków - mówi wójt gminy Ludwin, Andrzej Chabros.

Do sprzątnięcia włączył się także Ośrodek Wypoczynkowo-Szkoleniowego „Zagłębcze”, który ustawił na plaży kosze na śmieci. Ośrodek magazynuje odpadki na swoim terenie do czasu ich odbioru przez gminę.

Kamil Kulig



Wszystko w Twoich rękach

Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.



Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.



Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI
ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA
DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe

